

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 163 (10 035)

Poznań, poniedziałek 19 lipca 1976

Cena 50 gr
● Wyd. AB

Spotkanie E. Gierka z E. Honeckerem

W dniu 17 lipca br. I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotkał się z przebywającym na wypoczynku w Polsce sekretarzem generalnym KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Erichem Honeckerem.

W toku rozmowy omówiono sprawy dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską i NRD oraz wymieniono poglądy na aktualne problemy międzynarodowe. Wiele uwagi poświęcono sprawom pogłębienia współpracy politycznej wspólnoty państw socjalistycznych, zmierzającej do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa.

Podkreślono rolę obu partii konsekwentnego wcielania w życie treści wspólnego oświadczenia Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy, stanowiącego doniosły krok na drodze umacniania jedności komunistów i ich zespolenia z wszystkimi postępowymi i demokratycznymi siłami na naszym kontynencie.

Spotkanie przebiegało w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

Poznańskie zakłady pracy mają czym powitać Lipcowe Święto

Wzmocniony wysiłek załóg poznańskich zakładów pracy umożliwi pomyślną realizację zadań planowych, w wielu przypadkach z nadwyżką. Szczególnie satysfakcjonuje to w przeddzień Lipcowego Święta. Przygotowaniem do jego obchodów towarzyszy bowiem poczucie dobrze wypełnianych obowiązków.

Z nadwyżką wykonała plan I półroczna załoga Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski, pomyślnie też realizując podjęte w tym roku zobowiązania zagospodarowania ujawnianych w przeglądzie rezerw. Kolejni pracownicy zakładów wpisani będą do Księgi Ludzi Dobrej Roboty; lista ich nazwisk odczytana zostanie podczas okolicznościowego spotkania, które z okazji Lipcowego Święta odbędzie się 20 bm. w zakładowej sali widowiskowej. Program przewiduje nadto występy artystyczne gruzińskiego zespołu pieśni i tańca.

50 osób pracuje nieprzerwanie w zakładzie lub w swoim zawodzie w Zakładach Metalurgicznych „Pomet”. Ich wyróżnienie m. in. odznakami honorowymi i dyplomami nastąpi 20 bm. W

tym dniu załoga obchodzić będzie Święto Odrodzenia — w Zakładowym Domu Kultury zorganizowane zostanie okolicznościowe spotkanie.

W poczuciu dobrze wypełnionych zadań obchodzić będzie również Lipcowe Święto załoga Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych, znana z wysokiej jakości wyrobów nie tylko w kraju. PFLT zorganizuje we własnym, niedzielnym ośrodku wypoczynkowym w Biernatkach festyn rozrywkowy, którego program jest urozmaicony i atrakcyjny. Tam też 22 lipca odbędzie się okolicznościowe spotkanie.

Wartość tegorocznych dodatkowych zobowiązań załogi Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego przekracza 4 miliony złotych. W przeddzień Lipcowego Święta ich wykonanie sięga 60 procent. Pomyślnie zakończył się także dla ZNTK I półroczny, załoga wyprzedza plan. Spotkanie organizowane tu z okazji 22 Lipca odbędzie się 21 bm. w klubie fabrycznym.

Żałoga Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Pomogaz” przyspieszyła wykonanie zadań eksportowych, natomiast plan I półroczny przekroczyła o 16,7 procent. 20 bm. uczestniczyć ona będzie w okolicznościowym spotkaniu, organizowanym w jednej z fabrycznych hal.

Podczas spotkania w Zjednoczonych Zakładach Elektrochemicznych „Centra”, 20 bm. załoga otrzyma sztandar związków, natomiast wyróżniający się pracownicy odznaki Związku Zawodowego Metalowców i zakładowe. Uhonorowane zostaną także osoby pracujące w „Centrze” od 25 lat. W części artystycznej wystąpi popularny zespół „No To Co”.

Żałoga Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Pofa” z nadwyżką wywiązała się z zadań planowych I półroczu, dodatkową produkcję za 4 miliony zł uzyskała dzięki zagospodarowaniu rezerw. Dziś organizowane jest tutaj spotkanie, związane z obchodami Lipcowego Święta. Wyróżniający się pracownicy otrzymają odznaki i nagrody.

Listy pochwalne wręczone zostaną dzisiaj na okolicznościowym spotkaniu załogi Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Ponar Wiepofama” — najlepszym pracownikom. Będzie tak ze okazji do podsumowania tegorocznych dokonań — pomyślnych, bowiem przekroczone zostały zadania planowe 6 miesięcy. (pik)

W sobotę 17 lipca odbyła się w Montrealu uroczystość otwarcia Igrzysk XXI Olimpiady. Przez najbliższe 2 tygodnie ok. 7 tys. najlepszych sportowców świata walczy o najwyższe sportowe trofea — olimpijskie medale.

Mimo wielu trudności związanych z organizacją oraz budową obiektów ta wielka impreza rozpoczęła się w terminie. Nie wszystkie jednak ze zgłoszonych państw stawiły się w sobotę na stadionie olimpijskim w Montrealu. Na znak protestu przeciwko utrzymywaniu przez Nową Zelandię (kraju członkowskiego MKOI) kontaktów z rasistowską Republiką Południowej Afryki, wycofało się z igrzysk wiele krajów afrykańskich.

Otwarcia olimpiady dokonała królowa angielska Elżbieta II, co było symbolem historycznych związków Kanady z Wielką Brytanią.

Punktualnie o godzinie 15-tej czasu miejscowego (20 czasu warszawskiego) w loży honorowej miejsca zajęli: królowa angielska Elżbieta II, jej małżonek książę Filip, przewodniczący MKOI lord Killanin oraz przewodniczący komitetu organizacyjnego Roger Rousseau, a w chwili potem przy dźwiękach marsza rozpoczęła się wspaniała defilada



Srebrny medal polskich kolarzy

Igrzyska Olimpijskie w Montrealu rozpoczęte

W sobotę 17 lipca odbyła się w Montrealu uroczystość otwarcia Igrzysk XXI Olimpiady. Przez najbliższe 2 tygodnie ok. 7 tys. najlepszych sportowców świata walczy o najwyższe sportowe trofea — olimpijskie medale.

Mimo wielu trudności związanych z organizacją oraz budową obiektów ta wielka impreza rozpoczęła się w terminie. Nie wszystkie jednak ze zgłoszonych państw stawiły się w sobotę na stadionie olimpijskim w Montrealu. Na znak protestu przeciwko utrzymywaniu przez Nową Zelandię (kraju członkowskiego MKOI) kontaktów z rasistowską Republiką Południowej Afryki, wycofało się z igrzysk wiele krajów afrykańskich.

Otwarcia olimpiady dokonała królowa angielska Elżbieta II, co było symbolem historycznych związków Kanady z Wielką Brytanią.

Punktualnie o godzinie 15-tej czasu miejscowego (20 czasu warszawskiego) w loży honorowej miejsca zajęli: królowa angielska Elżbieta II, jej małżonek książę Filip, przewodniczący MKOI lord Killanin oraz przewodniczący komitetu organizacyjnego Roger Rousseau, a w chwili potem przy dźwiękach marsza rozpoczęła się wspaniała defilada

merunu maszerowała w ludowych strojach — obszernych spódnicach.

Nasi reprezentanci wkroczyli na stadion w 50 min. od rozpoczęcia defilady. Na czele drużyny z białoczerwonym sztandarem szedł słynny nasz kajakarz Grzegorz Siedziwowski. Tuż za nim maszerowało kierownictwo drużyny z przewodniczącym GKKFiT Bolesławem Kapitanem i prezesem Polskiej Federacji Sportu Marianem Renke. Na trybunach pokazały się biało-czerwone flagi i chorągiewki. Nasza ekipa prezentowała się doskonale. Maszerowała w niebieskich ubraniach, zawodniczki miały gustowne, modne kapelusze. W polskiej ekipie szli prawie wszyscy, którzy przyjechali do Montrealu. Nikt nie chciał zrezygnować ze wspaniałej uroczystości zwykłe pozostającej w pamięci sportowca na całe życie. Zabrakło jedynie tych, których w niedzielę czekał start w pierwszym dniu Igrzysk Olimpijskich.

Po zakończeniu defilady na podium przed główną trybuną wszedł przewodniczący komitetu organizacyjnego Roger Rousseau. Witając uczestników XXI Olimpiady podkreślił on, że organizacja Igrzysk w Montrealu wiązała się z poważnymi trudnościami i problemami. Mimo to dzięki wysiłkom wszystkich ludzi związanych z działalnością COJO, udało się pokonać wszystkie przeszkody i Igrzyska rozpoczęły się zgodnie z przewidzianym wcześniej programem.

Z kolei głos zabrał przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego lord Killanin witając sportowców — uczestników Igrzysk.

Uroczystego otwarcia dokonała królowa angielska Elżbieta II wypowiadając tradycyjną formułę: „Ogłaszam Igrzyska Olimpijskie w Montrealu XXI Olimpiady ery nowożytnej za otwarte”. To historyczne zdanie królowa angielska wygłosiła najpierw w języku francuskim a potem w angielskim. Na stadionie zapanowała cisza, a oczy wszystkich zwróciły się w stronę głównego masztu, na który przy dźwiękach hymnu olimpijskiego wciągnięta została biała flaga z pięcioma kołami. Był to jeden z najpiękniejszych, niezapomnianych momentów uroczystości otwarcia Igrzysk.

Przy dźwiękach diarskiego marsza weszły z dwóch przeciwnych stron dwie barwne ubrane grupy — bawarska i quebecka. Bawarczycy wnieśli na stadion flagę MKOI ufundowaną jeszcze w 1928 r. Przez ostatnie 4 lata przebywała ona w Monachium, a teraz pozostawać będzie w Montrealu, by w 1980 r. znaleźć się w Moskwie. Mer Monachium Georg

Dokończenie na str. 2

Przed Świętem Odrodzenia

- Górniczy szpital w Jastrzębiu Zdroju
- Nadajnik II programu TV w Jemiołowie

W 100-tysięcznym Jastrzębiu-Zdroju, jednym z najmłodszych ale najbardziej dynamicznie rozwijających się miast Rybnickiego Okręgu Węglowego, w przeddzień Święta Odrodzenia przekazano do użytku piękny, nowoczesny szpital.

Ma on kilkanaście oddziałów specjalistycznych i mieści 606 łóżek. Główny pawilon szpitala liczy 11 kondygnacji i należy do okazalszych budynków miasta.

Obiekt ten zlokalizowany został na styku starej dzielnicy zdrojowej, (która przed laty przyniosła rozgłos Jastrzębiu) i nowych osiedli zawiązanych swym błyskawicznym rozwojem górnictwu. Właśnie jedna z miejscowych kopalń — Mo-

szczenica — była inwestorem tej placówki służby zdrowia. Wykonawcą robót zaś była załoga Zakładu Remontowo-Budowlanego Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Z powierzzonego jej zadania wywiązała się ona wręcz wzorowo. Normatywny cykl inwestycyjny, ustalony dla tego typu obiektu, skróciła aż o 18 miesięcy.

Dzięki temu szpital w Jastrzębiu zamiast w ciągu 6 stał po upływie 4,5 lat. Otwarcia szpitala dokonał 17 bm. członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Grudziński.

Nagrody w dziedzinie architektury i budownictwa

W urzędzie Rady Ministrów odbyło się wręczenie dorocznych nagród Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych przyznawanych za wybitne osiągnięcia twórcze w dziedzinie architektury i budownictwa oraz w przemyśle materiałów budowlanych. Wręczono 27 nagród, w tym 5 pierwszego stopnia, 16 — drugiego i 6 nagród trzeciego stopnia.

Najwyższe wyróżnienie — I nagrody — zdobyli twórcy — a więc zarówno projektanci jak i realizatorzy następujących obiektów: Dworca Centralnego PKP w Warszawie, chłodni w elektrowni „Jaworzno II” i Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Tychach. W gronie zdobywców I nagród znalazły się też dwa zespoły zajmujące się pracami badawczo-projektowymi: w dziedzinie uprzemysłowienia budownictwa stalowego oraz nowoczesnego kształtowania zabudowy mieszkaniowej. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Krótko

„Dar Pomorza” w USA

Zagłowiec szkolny „Dar Pomorza”, który brał udział w tegorocznych regatach „Operacja żagiel 76”, zawinął z przyjacielską wizytą do portu Baltimore. W niedzielę „Dar Pomorza” wypływa do Filadelfii, która będzie ostatnim etapem wizyty polskich żeglarzy w USA.

Obrady komisji RWPG

W Bratysławie odbyło się posiedzenie stałej komisji RWPG ds. transportu. Komisja rozpatrzyła wiele zagadnień związanych z decyzjami trzydziestej sesji RWPG, dotyczącymi dalszego zacieśnienia współpracy krajów członkowskich Rady w dziedzinie połączeń transportowych. Komisja zatwierdziła też program rozwoju wszystkich rodzajów transportu w krajach członkowskich.

Wyniki rozmów Schmidt-Ford

Opublikowaniem w sobotę wspólnego oświadczenia amerykańsko-zachodnoniemieckiego, zakończy-

Deklaracja rządu hiszpańskiego

Rząd hiszpański ogłosił deklarację programową. Stwierdza ona m. in., że rząd gotów jest podjąć dialog zarówno ze swymi sympatykami, jak też z ugrupowaniami opozycyjnymi. Deklaracja zapowiada, iż rząd zwróci się do króla o ogłoszenie amnestii dla więźniów politycznych z wyjątkiem tych, którzy dopuścili się „aktów terroru”, oraz rozpisze przed 30 czerwca przyszłego roku wybory powszechne, a także przeprowadzi referendum w sprawie reformy konstytucyjnej. (PAP)

Wywiad Soaresa

Desygnowany na premiera Portugalii, przywódca Partii Socjalistycznej, Mario Soares, udzielił w Lizbonie wywiadu przedstawicielowi konserwatywnego czasopisma „O Dia”. W wywiadzie tym opowiedział się za „puszczeniem w niepamięć wydarzeń przeszłości w celu odnowienia ducha rewolucji z 25 kwietnia 1974 roku”. Premier podkreślił, że niezbędne jest doprowadzenie do pojednania narodowego i oświadczył, że były prezydent Antonio de Spínola będzie mógł wrócić do Portugalii, jeśli sobie tego życzy. Zdaniem premiera, de Spínola powinien jednak, jeśli wróci, być pociągnięty do odpowiedzialności za zorganizowanie nieudanego przewo-

Podniosłym akcentem uroczystości otwarcia XXI Igrzysk Olimpijskich było wciągnięcie flagi olimpijskiej na maszt.

Fot. — CAF

ekip uczestniczących w igrzyskach. Pogoda tego dnia dopisała. Było słonecznie, ciepło. Na trybunach 73 tys. widzów.

Zgodnie z olimpijską tradycją kolumnę otworzyła reprezentacja Grecji — kraju będącego kolebką Igrzysk Olimpijskich. Za Grecją wkroczyły na stadion według porządku alfabety francuskiego dalsze ekipy. Publiczności bardzo podobaly się ubiory ekip egzotycznych. Reprezentacja Ka-

wego zamachu stanu 11 marca 1975 roku.

Grecja ostrzega Turcję

W Atenach, po posiedzeniu rządu greckiego opublikowano oficjalne oświadczenie w sprawie zaplanowanych przez rząd turecki badań geologicznych dna Morza Egejskiego w poszukiwaniu ropy naftowej. Jak wiadomo, między obu krajami trwa spór co do przebiegu granicy wód terytorialnych w tej strefie. Rząd grecki ostrzegł Turcję przed konsekwencjami badań w tym rejonie i sugeruje, by spór został przedstawiony Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawie dliwości w Hadze.

Walki w Libanie

W sobotę znów toczyły się walki na wszystkich frontach libańskich, a na froncie politycznym ponownie powstał impas. Gwałtowne starcia — według informacji „Głosu Palestyny” — toczyły się wokół obozu uchodźców palestyńskich Tel Zaatar, którego obrońcy po 25 dniach nieustannych ataków utrzymują jeszcze dwie trzecie terytorium obozu. Walki toczyły się również na północ od Tripoli, w rejonie innego obozu palestyńskiego, Nahr el-Bared, który jest pod silnym ostrzałem artyleryjskim.

Nowy rząd Peru

W Limie podano oficjalnie do wiadomości, że generał Guillermo Arbulu mianowany został nowym premierem Peru i ministrem obrony. Zastąpił on generała Jorge Fernandez Maldonado, który nie co wcześniej wraz z ekipą rządową podał się do dymisji. W skład kolejnego rządu weszli nowi ministrowie, m. in. w resortach spraw zagranicznych, rolnictwa i wyżywienia.

Powódź w Meksyku

12 spośród 31 stanów Meksyku nawiedziła katastrofalna powódź. W sobotę ewakuowano 30 tys. osób z portowego miasta Tampice, położonego 600 km na północny wschód od stolicy kraju, gdzie na dół rosła fala powodziowa. Co najmniej 100 osób poniosło śmierć, a wiele zaginęło. Zdaniem władz 300 tys. osób zostało pozbawionych dachu nad głową. Miasto Si-lao zostało kompletnie zniszczone. Około 300 tys. hektarów uprawnej ziemi znalazło się pod wodą.

Krótko

Ocena pracy gospodarki w I półroczu 1976

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 16 lipca br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Wzięli w nim udział wojewodowie i prezydenci miast. Rząd dokonał oceny pracy gospodarki w I półroczu 1976 r. Zapadły decyzje, mające na celu podniesienie jakości produkcji, poprawę uzyskiwanych efektów oraz wzmocnienie dyscypliny gospodarowania w nadchodzących miesiącach, zwłaszcza zaś w okresie letnim.

Z informacji przedstawionych przez Komisję Planowania, Ministerstwo Finansów oraz Główny Urząd Statystyczny wynika, że I półrocze zamknięto na ogół dobrymi rezultatami. Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim tempo rozwoju gospodarczego. Produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem zeszłego roku o 13 proc., inwestycje o 11 proc., a obroty handlu zagranicznego w przypadku eksportu o ponad 7 proc., a importu o niecałe 9 proc. Wraz z rozwojem gospodarczym rosła siła nabywcza społeczeństwa. Przeciętna płaca powiększyła się o ok. 8 proc., zaś wydatki ludności na zakup towarów — o 15 proc.

Wyniki te nie mogą jednak przesłaniać trudności, które występują w gospodarce i wymagają zdecydowanego przeciwdziałania. Za naczelne zadanie organizacji gospodarczych i ogniw zarządzania uznano osiągnięcie poprawy w operatywnym sterowaniu produkcją. Działalności tej, tak samo jak każdemu podejmowanemu przedsięwzięciu, musi przyświecać gospodarność i oszczędność w wydatkowaniu środków materialowych, technicznych i finansowych.

W przemyśle sprawą ważną jest podniesienie jakości produkcji i lepsze dostosowanie jej struktury do szeroko pojętego popytu. Ostatnio co prawda uzyskano na tym polu pewną poprawę, jednakże osiągnięte rezultaty odbiegają nadal od proporcji założonych w planie. Dlatego resorty gospo-

darcze muszą podjąć kroki, aby skuteczniej ograniczyć wzrost produkcji dóbr inwestycyjno-zaopatrzeniowych, a w to miejsce zwiększyć udział towarów przeznaczonych na rynek i eksport. Zakłady i branże, w których powstały w I półroczu br. niedobory w dostawach rynkowych, zostały zobowiązane do zlikwidowania zaległości już w najbliższym czasie — zarówno w sensie ilości, jak i asortymentu. Pilnym zadaniem, zwłaszcza w miesiącach letnich, jest utrzymanie rytmicznej pracy gospodarki.

Drugie półrocze powinno charakteryzować się powszechną i odczuwalną poprawą efektów gospodarowania oraz wzmocnieniem dyscypliny realizacyjnej. Rada Ministrów podjęła odpowiednią uchwałę, w której określa się co i jak należy uczynić, aby dalej racjonalizować zatrudnienie, wzmacniać dyscyplinę finansową i plan, prawidłowo kształtować import oraz oszczędnie gospodarować energią, surowcami i materiałami. Ustalono zadania dla poszczególnych resortów i pionów gospodarki, a także dla administracji terenowej.

W działalności inwestycyjnej, tak jak dotychczas, sprawą pierwszoplanową pozostaje ograniczanie frontu robót oraz koncentracja potencjału wykonawczego na najważniejszych budowlach kontynuowanych. Obowiązujący zakaz rozpoczęcia nowych inwestycji — z wyjątkiem tych, które zostały ściśle określone przez rząd — rozciągnięto na II półrocze. Przed kierownikami resortów, wojewodami i prezydentami miast postawiono zadanie osiągnięcia w nadchodzących miesiącach wydatnego postępu w realizacji rzeczowego planu inwestycyjnego.

Rada Ministrów rozważyła szczegółowo sytuację w rolnictwie, które wchodzi teraz w okres nasilonych prac polowych. Punktem wyjścia przeprowadzonej dyskusji były informacje przedstawione przez ministra rolnictwa i wojewodów. Wynika z nich, że upały i susza znacznie skróciły okres dojrzewania rzepaku, a na glebach lżejszych — również pszenicy, żyta i jęczmienia. Należy zatem spodziewać się wcześniejszego rozpoczęcia zbiorów, a w wielu rejonach kraju spiętrzenia prac polowych. W tej sytuacji ważnym obowiązkiem służby rolnej oraz instytucji współpracujących z rolnictwem jest przede

wszystkim zapewnienie wysokiej sprawności organizacyjnej i technicznej w okresie sprzętu i skupu zbóż. Odpowiedzialnym zadaniem producentów i organizacji handlu jest terminowe dostarczenie na wieś niezbędnych środków produkcji oraz należyte ich rozprowadzenie. Sprieczyniano obowiązki administracji terenowej, zwłaszcza na szczeblu gminy, związane z gromadzeniem zasobów pasz, a następnie z ich oszczędnym zagospodarowaniem.

Rada Ministrów podkreśliła, że podjęte decyzje o podniesieniu cen skupu produktów rolnych, przy jednoczesnym utrzymaniu, a nawet rozszerzeniu ulg stosowanych w przypadku dokonywania inwestycji o charakterze produkcyjnym, tworzą korzystne warunki ekonomiczne, które sprzyjają dalszemu rozwojowi produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz zwiększeniu jej towarowości. Rząd liczy, że podejmowane przez państwo wysiłki techniczne, organizacyjne i ekonomiczne znajdują u rolników na leżyte poparcie i że wyrazi się to dobrą i efektywną pracą oraz sumiennym wywiązywaniem się z obowiązków.

PAP

Ford zwiększył przewagę nad Reaganem

W sobotę odbyły się dwie ostatnie konwencje stanowe, które dokonały wyboru delegatów na ogólnokrajową konwencję partii republikańskiej, mającą się odbyć w połowie przyszłego miesiąca w Kansas City. Ogólnokrajowa konwencja ma wyłonić kandydata republikańskiego do listopadowych wyborów prezydenckich w USA.

Konwencja stanowa w Connecticutu zdecydowała, że wszyscy stłżki 35 delegatów z tego stanu poprze w Kansas City prezydenta Forda. Natomiast wszyscy delegaci ze stanu Utah (20) będą głosować za Ronaltem Reaganem. Według agencji AFP prezydent Ford ma zapewnić tym samym poparcie 1066 delegatów, a jego rywal — 1020, podczas gdy do uzyskania nominacji w pierwszej turze głosowania potrzeba 1130 delegatów. Według innych szacunków za Fordem opowiada się już ok. 1100 delegatów, a za Reaganem — ok. 1040. Wynik głosowania zależeć więc będzie od stanowiska zajętego przez ok. 110 delegatów niezobowiązanych. Prezydent Ford wyraził zadowolenie z przebiegu sobotnich konwencji. (PAP)

Telefony DONOSZA

Upalne lato najwięcej problemów stwarza strażakom. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę wielokrotnie interweniowali oni gasząc pożary budynków mieszkalnych i inwentarskich, płonące zboże na pniu i poszycie leśne.

W województwie kaliskim zano towano w minionych dwóch dniach 9 pożarów.

W Woli Proszewskiej spłonął całkowicie budynek mieszkalny. Przyczyna: zwarcie instalacji elektrycznej.

W Chrystach w gminie Lis-ków spalił się budynek gospodarczy od iskry z komina;

W tej samej gminie we wsi Wygoda spłonęła stodoła;

W Wilkowie w gminie Jarocin spaliła się szopa z 5 tonami cementu. Straty: 35 000 zł;

W gminie Ostrzeszów dwukrotnie płonęło zboże na pniu i poszycie leśne; w Kochłach 5 hektarów żyta oraz 0,3 ha poszycia, a koło wsi Wróbel jeszcze

Wręczenie dyplomów i promocja oficerska w WAT

18 bm. odbyło się w Wojskowej Akademii Technicznej im. gen. Jarosława Dąbrowskiego w Warszawie uroczyste zakończenie roku akademickiego 1975/76.

Dyplomy ukończenia studiów wyróżniającym się oficerom — absolwentom wydziałów: elektroniki, cybernetyki, chemii i fizyki technicznej, inżynierii wojskowej, mechanizacji i elektromechanicznej — wręczył wiceminister obrony narodowej gen. broni Tadeusz Tucański.

Tego samego dnia, grupa podchorążych — słuchaczy IV roku, promowana została na pierwszy stopień oficerski — podporucznika Wojska Polskiego. (PAP)

Los przyszłego rządu w Włoszech niepewny

Utworzenie nowego rządu we Włoszech będzie procesem długofalowym i skomplikowanym. Do takiego wniosku dochodzą obserwatorzy włoskiej sceny politycznej po pierwszym dniu konsultacji desygnowanego na premiera Giulio Andreottiego z przedstawicielami partii politycznych.

Konsultacje Andreottiego z delegacjami partii socjalistycznej, socjaldemokratycznej, republikańskiej, liberalnej i komunistycznej wykazały, że różnice zdań w kwestii sformowania gabinetu koalicyjnego są nadal trudne do przezwyciężenia.

Nowy przywódca partii socjalistycznej (PSI), Bettino Craxi, oświadczył, po zakończeniu rozmów, że jego partia podtrzyma swoje, od dawna znane stanowisko, zgodnie z którym socjaliści nie wezmą udziału w rządzie koalicyjnym z chadekami, jeżeli rząd ten będzie zamknięty dla partii komunistycznej. PSI opowiada się nadal za rządem, który miałby zapewnić poparcie wszystkich partii demokratycznych, w tym komunistycznej.

Prasa włoska określa dotychczasowe rezultaty konsultacji Andreottiego jako „rozczarowujące”. „Il Messaggero” podkreśla, że sprawa utworzenia nowego gabinetu nie będzie ostatecznie rozwiązana do póki chadecja nie zrezygnuje ze swej dotychczasowej polityki dyskryminacji sił lewicy, a zwłaszcza Włoskiej Partii Komunistycznej. (PAP)

wczoraj późnym wieczorem strażacy gasili runo leśne i zboże na przyległych polach — przyczyna tego pożaru: nieostrożność osób dorosłych;

poszycie leśne zapaliło się wczoraj także w Wielkopolskim Parku Narodowym koło Mosiny. (tt)

Około godz. 1.00 w nocy z piątku na sobotę dwóch młodych mieszkańców Piły wybrało się jakimiś na przejażdżkę po jez. Piłki znajdującym się około 6 km od miasta. W pewnym momencie nastąpiła tragedia. Jakak wywrócił się i 20-letni Edward Ch. swoją i kolegi lekkomyślnie przy płacił życiem. Jeszcze jedna to tragiczna przestroga dla igrających z wodą. Warto tu dodać, że Edward Ch. umiał pływać, a nawet pracował jako ratownik w ośrodku wypoczynkowym Piłki K. Piły (usz)

W piątek, 16 lipca, w Słupcy mieszkaniac tego miasta pozwilił swej żonie Annie nie posiadającej prawa jazdy prowadzić samochód marki „Warszawa”. W czasie zwracania na ulicy 100-lecia samochód wpadł na chodnik, potracając Danutę K. i jej dwoje dzieci. Matka zginęła na miejscu, dzieci w wieku 16 miesięcy i 3 lat przebywają w szpitalu w Koninie. (woj.)

Srebrny medal polskich kolarzy

Niedziela była pierwszym dniem zmagania na olimpijskich arenach. Startowało kilkunastu reprezentantów Polski, a wśród nich czwórka kolarzy, która w wyścigu drużynowym wywalczyła srebrny medal. Poniżej podajemy rezultaty tych konkurencji, które otrzymaliśmy przed zamknięciem numeru (przypominamy iż różnica czasu między Montrealem a Polską wynosi 5 godzin). Pozostałe wyniki opublikujemy w jutrzejszym numerze „Głosu”.

KOLARSTWO

Już w pierwszym dniu Igrzysk Olimpijskich reprezentanci Polski zdobyli medal. Wywalczyli go szosowcy w drużynowym wyścigu na czas jadący w składzie: Tadeusz Mytnik, Mieczysław Nowicki, Stanisław Szozda i Ryszard Szurkowski.

Walka na trasie wyścigu, którego długość wynosiła 102,533 km, była niezwykle zaciekła i wyczerpująca. Po pierwszych 25 km najlepszy czas uzyskali silni kolarze ZSRR. Bardzo szybkie pierwsze 25 km mieli kolarze NRD. Dopiero trzeci czas, ze stratą 50 sek. do szosowców ZSRR uzyskali Polacy. Kolejne 25 km Polacy pojechali już znacznie szybciej i po 50 km awansowali na 2 miejsce, lecz strata ich do prowadzących szosowców ZSRR nieco się powiększyła — do 1.09 min. Nast szosowcy nadal zwiększali tempo i po 75 km różnica między prowadzącą ekipą ZSRR, a naszym zespołem wynosiła 59 sek. Trzeba dodać, że między 50 a 75 km szosowców NRD przesładował pech. Schiffrer, Diers i Hartnack mieli defekty, co niewątpliwie wpłynęło na rytm pracy zespołu i dość sporą stratę.

Najlepiej Polacy pojechali w ostatniej fazie wyścigu. Na wysokości mety, ale jeszcze ok. 12 km do zakończenia wyścigu, nasi szosowcy mieli do prowadzących kolarzy ZSRR tylko 30 sek. straty. Tak więc ich finisz był imponujący. Zmniejszył nadal tę różnicę, ale niestety, na 8 km przed metą, w rowerze Mieczysława Nowickiego spadł łańcuch. Według opinii trenera spowodowało to utratę ok. 10 sek. Wybito to zespół ze wspaniałego finiszowego rytmu. Polacy przybyli na metę ze stratą 20 sek. do zwycięzców złotego medalu — kolarzy ZSRR.

1. ZSRR (Anatolij Czukanow, Walery Czapiżyn, Władimir Kaminski, Aawo Piknuus) — 2:08.53,0.
2. POLSKA (Tadeusz Mytnik, Mieczysław Nowicki, Stanisław Szozda, Ryszard Szurkowski) — 2:09.13,0.
3. Dania (Verner Blandzun, Gert Frank, Jorden E. Hansen, Jørn Lund) — 2:12.20,0.
4. RFN — 2:12.35,0.
5. CSRS — 2:12.56,0.
6. W. Brytania — 2:13.10,0.
7. Szwecja — 2:13.13,0.
8. Norwegia — 2:13.17,0.
9. Australia — 2:13.43,0.
10. NRD — 2:14.39,0.

PLYWANIE

Pierwszym Polakiem, który wystartował w XXI Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Montrealu był pływak Ryszard Zugaj z Poznania. O godzinie 9.50 rozpoczął się bowiem czwarty wyścig eliminacyjny na 100 m st. grzb., w którym Polak płynął na 6 torze, mając z lewej strony Jugosłowianina Nenada Milosa, a z prawej Australijczyka Glena Patchinga. Na czwartym torze płynął świetny pływak NRD Roland Matthes. On też z miejsca objął prowadzenie i niezagrożony pierwszy ukończył wyścig.

Nasz młody pływak spisywał się bardzo dobrze, utrzymując przez cały czas trzecią pozycję. Po nawrocie zbliżył się nawet do zajmu jącego drugą pozycję Australijczyka Glena Patchinga. Australijczyk dysponował zdecydowanie lepszym finiszem i ostatecznie Polak zajął trzecie miejsce, zwyciężając m. in. Węgra Roberta Rudolfa, który legitymuje się lepszym od Polaka rekordem życiowym — 59.50 (Zugaj) — 1.00.40.

W eliminacjach 100 m st. dow. Kornelia Ender (NRD) ustanowiła rekord olimpijski 55.81.

WIOSLARSTWO

Pierwszy dzień startów polskich wiosłarzy na Olimpiadzie w Montrealu nie wypadł zbyt pomyślnie. Na trzy osady tylko jedna — dwójka bez sternika braci Ślusarskich przedostała się do półfinału. Dwie pozostałe — czwórka ze sternikiem oraz dwójka ze sternikiem będą jeszcze walczyć w repasażach. To prawda, że Polacy natrafili w pierwszym dniu swoich olimpijskich startów na najsilniejszych przeciwników — takich których tu wymienia się jako głównych faworytów do medali olimpijskich, ale forma jaką zaprezentowali musi napawać niepokojem.

GYMNASTYKA

W wypełnionej po brzegi kilkutyśiętnym tłumem sympatyków

gimnastyki hall Forum rozpoczęła się w niedzielę rywalizacja czolowych zespołów. Gimnastyczki i gimnastycy wykonywali ćwiczenia obowiązkowe.

Reprezentanci Polski wystartowali słabo. Pierwszym przyrzędem, na którym ćwiczyli był koń z lekami. Przystąpili do rywalizacji jakby bez wiary we własne siły lub speszzeni faktem, że muszą występować w pierwszej turze słabszych zespołów, gdzie sędziowie oceniają zwykle nieco niżej.

PIĘCIOBOJ NOWOCZESNY

Pięcioboiści startowali w niedzielę w konkursie jeździeckim. W pierwszej grupie 24 zawodników z Polaków wystąpił jedynie Krzysztof Trybusiewicz. Pozostali dwaj Pełciak i Pacek znaleźli się w drugiej grupie startującej w godzinach popołudniowych.

Trybusiewicz uzyskał 1004 pkt. co dało mu 15 lokatę. Siedmiu pięcioboiści wzięło udział w tej grupie po 1100 pkt.

STRZELANIE

Pierwszym złotym medalistą XXI Letnich Igrzysk Olimpijskich został zawodnik NRD Uwe Potteck, który w strzelaniu z pistoletu dowolnego wynikiem 573 na 600 możliwych poprawił o jeden punkt do tymczasowy rekord świata. Sławomir Romanowski zajął według nie oficjalnych danych 12 miejsce — 553 pkt.

Z ostatniej chwili

PIŁKA NOŻNA

POLSKA — KUBA — 0:0

SZEŚĆ SPOTKAŃ PIŁKARSKICH ODWOŁANYCH

W związku z wycofaniem się z Igrzysk Olimpijskich reprezentacji Nigerii i Zambii zostały zmienione w programie turnieju olimpijskiego.

Odwołano 6 spotkań:
18 bm. Ottawa Iran — Nigeria;
Sherbrooke Hiszpania — Zambia.
20 bm. Toronto Nigeria — POLSKA;
Montreal Zambia — NRD.
22 bm. Toronto Nigeria — Kuba;
Ottawa Zambia — Brazylia.

KRAJE AFRYKAŃSKIE REZYGNUJĄ ZE STARTU

W niedzielę rano o godz. 11.00 w centrum prasowym odbyła się konferencja, podczas której szef prasowy Louis Chantigny podał do wiadomości, iż z Igrzysk wycofało się sześć krajów afrykańskich: Kongo, Etiopia, Ghana, Nigeria, Czad, Zambia.

Stanowsko innych krajów afrykańskich w sprawie udziału w Olimpiadzie nie zostało jeszcze ogłoszone.

Igrzyska Olimpijskie w Montrealu rozpoczęte

Dokończenie ze str. 1

Kronawitter przekazał flagę merowi Montrealu Jeanowi Drapeau.

Kiedy grupy tancerzy opuściły stadion rozległy się trzy salwy armatnie, a w niebo wzbily się gołębie. Na wysokie podium ustawione na środku stadionu wbiegli ostatni uczestnicy sztafety niosącej znicz olimpijski — dziewczyna i chłopiec — oboje ubrani w białe stroje. Kiedy zapłonął „święty ogień” przeniesiony z Olimpii zabrzmiły dźwięki kantaty olimpijskiej skomponowanej przez Viktora Vogela.

Począz sztafendarowe wszystkich ekip ustawiły się wokół podium, na które wszedł ciężarowiec kanadyjski Pierre St. John. W imieniu uczestników Igrzysk złożył on tradycyjne ślubowanie: „Ślubuję w imieniu wszystkich uczestników, że uczestniczyć będziemy w tych Igrzyskach przestrzegając reguł obowiązujących, zgodnie z duchem sportowego współzawodnictwa dla chwały idei sportu, broniąc honoru naszych drużyn”. Był to ostatni akt trwający ponad 2,5 godz. uroczystości. (PAP)

Przed Świętem Odrodzenia

Dokończenie ze str. 1

go wyczynu dokonano zwłaszcza podczas montażu 21-metrowej anteny nadawczej wazęcej ok. 6 ton na szczycie masywnej wysokości 292 metry. Te go rodzaju przedsięwzięcie techniczne realizowane było w Polsce po raz pierwszy. Dzieła tego dokonali pracownicy Warszawskiego Zakładu Montażu i Konserwacji „Zarat” oraz współpracujący z nimi przy realizacji całości zadania pracownicy Państwowe go Przedsiębiorstwa Stacje Radiowe i Telewizyjne w Poznaniu i fachowcy z Radiowo-Telewizyjnego Centrum Nadawczego w Jemiołowie.

Przekazanie do eksploatacji nowego nadajnika nastąpiło 17 bm. Na uroczystość przybył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz.

Na inaugurację II programu dla tego regionu Telewizja Poznań przygotowała w kolorze fragmenty III Dziecięcego Festynu Pieśni i Tańca Kraju Rad, który odbył się w Ziełonej Górze, podczas XII Festiwalu Piosenki Radzieckiej. PAP

LOGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Od zachodu stopniowy wzrost zachmurzenia z opadami przelotnymi i możliwością wystąpienia lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 26 stopni na zachodzie do 32 stopni na wschodzie, tylko nad samym morzem, ok. 22 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane południowe, skrajające na północno-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzimierz Braniecki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doreczeniocy do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

Dalszy wzrost produkcji żywności wymaga coraz większych nakładów

Wyjątkowo niekorzystne dla rolnictwa warunki atmosferyczne minionych dwóch lat, a także w bieżącym roku dowodzą raz jeszcze, że o wynikach produkcji rolnej decyduje nie tylko praca rolników. Postęp nauki i techniki pozwala co prawda w coraz większym stopniu uniezależnić się od wpływu warunków atmosferycznych, ale po pierwsze nie całkowicie, a po drugie jest to bardzo kosztowne.

W naszych warunkach glebowo-klimatycznych przy już uzyskiwanej wydajności z hektara, każdy dalszy wzrost produkcji rolnej wymagać będzie coraz większych środków i nakładów. Z uwagi na ograniczony obszar użytków rolnych — mamy niecałe 0,6 ha w przeliczeniu na 1 mieszkańca — które będą się nadal kurczyć w następstwie rozbudowy przemysłu i urbanizacji, musimy osiągać coraz wyższą produkcję rolną na malejącym obszarze. Stąd konieczność pełnego zagospodarowania każdego kawałka ziemi (także nieużytków nadających się po odpowiednich zabiegach do uprawy) oraz rekultywacji gruntów wykorzystywanych przez przemysł i ponownie przekazanych rolnictwu.

Trzeba pamiętać i o tym, że ok. 70 proc. naszych gruntów to gleby lekkie, a przy tym są kwaśne, na których osiągnięcie wysokich plonów uwarunkowane jest systematycznym wapnowaniem co 3—4 lata i znacznie wyższym niż obecnie nawożeniem obornikiem, nawozami mineralnymi i mikronawozami. Obecnie zużywamy średnio na 1 ha ok. 200 kg nawozu mineralnych w czystym składniku, podczas gdy w wielu innych krajach europejskich stosuje się już powyżej 300 a nawet 400 kg nawozów na 1 ha.

Niezależnie od tego, mimo zmeliorowania w minionym 30-leciu ok. 5,6 mln. ha użytków rolnych, jeszcze co najmniej 5,5 mln ha wymaga uregulowania stosunków wodnych, kosztem blisko 220 mld. złotych.

Wyższa wydajność z hektara, poza wymienionymi już zabiegami, uwarunkowana jest także powszechnym wprowadzaniem do uprawy nowych wysokoplennych odmian roślin uprawnych, których wyhodowanie wymaga zarówno odpowiedniego czasu jak też nakładów finansowych.

Kolejnym podstawowym czynnikiem postępu w produkcji rolnej jest szybkie wyposażenie rolnictwa w nowoczesne maszyny i urządzenia techniczne. Zarówno bowiem malejące z roku na rok zatrudnienie, jak też wprowadzanie intensywnych odmian o dłuższym okresie wegetacji (co automatycznie skracając czas zbiorów, po których trzeba natychmiast przystępować do nowych zasiewów), wymaga wysokiego nasycenia rolnictwa wydajnymi maszynami. Potrzeby w tym zakresie szacowane są na łączną sumę blisko 4 bilionów zł i chcą im sprostać musielibyśmy przez 8 kolejnych lat inwestować tylko w mechanizację rolnictwa, nie przeznaczając ani złotówki na inne działy naszej gospodarki narodowej. Musimy więc problem ten rozwiązywać stopniowo w miarę posiadanych możliwości.

Zwiększenie produkcji mięsa i mleka wiąże się także z innego rodzaju potrzebami inwestycyjnymi, zarówno w rolnictwie jak i przemyśle rolno-spożywczym. Dla zwiększenia spożycia mięsa i jego przetworów tylko o 1 kg rocznie w przeliczeniu na 1 mieszkańca trzeba wyhodować dodatkowo około 500 tysięcy tuczników. Stały wzrost pogłowia zwierząt powoduje z kolei konieczność nie tylko powiększenia zasobów pasz — np. w tym 5-leciu o 9 mld tzw. jednostek owsianych (umowne określenie ilości paszy odpowiadającej wartości karmowej 1 kg owsa), ich kosztownego importu, ale także budowy nowych i modernizowania istniejących pomieszczeń uwentylowanych. Już obecnie ponad milion budynków inwentarskich tylko w gospodarstwach indywidual-

nych wymaga unowocześnienia zaś dla planowanego zwiększenia pogłowia zwierząt w tym pięcioleciu trzeba będzie wybudować co najmniej kilka milionów nowych stanowisk, przy czym koszt jednego stanowiska dla trzody chlewnej wynosi 10 tysięcy zł, dla młodego bydła rzeźnego 20 tysięcy zł, a dla krów mlecznych — około 70 tysięcy zł. Dochodzą do tego również duże nakłady na zaopatrzenie gospodarstw w niezbędną w hodowli wodę, której np. jedna krowa wypija dziennie kilkadziesiąt litrów oraz na odpowiednie pomieszczenia do magazynowania ziemiopłodów. W czasach zbiorów i magazynowania straty ponoszone na skutek niskiego wyposażenia technicznego i braku odpowiednich pomieszczeń do przechowywania ziemiopłodów dochodzą u nas do około 8 procent globalnej produkcji rolnej i są o około 3 procent wyższe aniżeli w innych wysoko rozwiniętych krajach. Tylko w ziemniakach, już przy zbiorach, a głównie na skutek ich kopcowania straty sięgają około 5 mln ton rocznie czyli tyle, ile wynosi całkowity zbiór ziemniaków w Holandii.

Jeżeli dodamy do tego olbrzymie potrzeby inwestycyjne w przemyśle pracujących dla potrzeb rolnictwa i gospodarki żywnościowej, jeśli uwzględnimy drożyznę z roku na rok importu większości środków produkcji, pasz i wie-

lu artykułów żywnościowych, których nie możemy produkować — to otrzymamy obraz olbrzymich potrzeb naszego rolnictwa. Od ich stopniowego zaspokajania zależnie będzie dalszy wzrost produkcji żywności, a tym samym poprawa wyżywienia naszego narodu.

Potrzeby te nie wyloniły się nagle. Ich rozmiary wynikają m. in. z nieinwestowania w rolnictwo przez przeszło dwadzieścia lat po wojnie, kiedy musiało ono w poważnej mierze ponosić koszty industrializacji kraju. Wówczas przy blisko dwukrotnie niższym poziomie produkcji rolnej i prawie dwa razy większym zatrudnieniu w gospodarce rolnej zaspokojenie potrzeb rolnictwa nie decydowało w takiej mierze o dalszym wzroście żywności, jak obecnie, kiedy każde zwiększenie wysokiego już poziomu wydajności z hektara wymaga o wiele większych środków i nakładów.

Rezygnacja ze stopniowego zaspokajania tych olbrzymich potrzeb gospodarki żywnościowej w ogóle, a rolnictwa w szczególności, oznaczałaby w konsekwencji nie tylko stagnację, ale wręcz spadek produkcji rolnej. Od tego czy i w jakim stopniu zapewnimy warunki dalszego, możliwie szybkiego rozwoju produkcji rolnej zależnie będzie zarówno wzrost poziomu spożycia naszego społeczeństwa, jak też nasz bilans płatniczy.

FRANCISZEK BOBULA

Współpraca UAM z województwem konińskim

17 bm. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu podpisano porozumienie o współpracy naukowej i kulturalnej między władzami województwa konińskiego i UAM. Podpisali je: I sekretarz KW PZPR, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie — Tadeusz Grabski, wojewoda koniński — Henryk Kaźmierczak i rektor UAM — prof. dr hab. Benon Miśkiewicz.

Poznań, jeden z najbardziej znaczących ośrodków akademickich w kraju, promieniuje działalnością dydaktyczno-naukową na dziesięć sąsiednich województw. Konińskie jest terenem, na którym jest realizowany wielki program inwestycyjny, gdzie wszechstronnie rozwija się racjonalne wykorzystanie zasobów surowcowych, gdzie rozbudowywany będzie także przemysł lekki. Postęp naukowo-techniczny wymaga, by teren ten był nasycony kadrą fachowców. Celowi temu służyć będzie m. in. realizacja zawartego w sobotę porozumienia.

Przewodniczący WRN w Koninie — Tadeusz Grabski scharakteryzował rolę i znaczenie regionu konińskiego w krajowym potencjale przemysłowym i omówił potrzeby województwa w dziedzinie kadr fachowych. W najbliższych latach trzeba tu będzie zatrudnić m. in. około 500 pracowników i ludzi z wyższym wykształceniem humanistycznym.

Rektor UAM — prof. dr hab. Benon Miśkiewicz poinformował o bieżących poczynaniach uczelni, uruchomieniu nowego wydziału — kulturoznawstwa, o pomocy UAM w rozwiązywaniu problemów rządowych i międzyresortowych, o planowanej rozbudowie uczelni. Kształcić będzie ona rocznie 25 000 studentów, w tym 20 000 na studiach stacjonarnych.

Porozumienie przewiduje wykorzystanie potencjału naukowego UAM oraz włączenie i zespolenie dorobku instytucji i zespołów naukowych z bieżącą działalnością administracji państwowej oraz jednostek nadzorowanych i koordynowanych przez Urząd Wojewódzki w Koninie, który wraz z UAM organizuje ośrodek naukowo-kulturalny, ot-

warty na przełomie września i października br.

Formy działania obejmują badania naukowe, organizowanie punktów konsultacyjnych UAM dla studiujących, roczne cykle wykładów otwartych dla społeczeństwa konińskiego, przygotowanie bieżących ekspertyz dla władz wojewódzkich, prowadzenie kursów specjalistycznych i współdziałanie pracowników naukowych z UAM z miejscowymi instytucjami naukowymi i kulturalnymi. (wos)

Kuracja odmładzająca starych fabryk

Solidne podstawy „kruchej branży”

Szklano, porcelanę, kryształ — jedno z nich są nam niezbędne, drugie zdobią nasze stoły, ale na każdy z tych wyrobów zapotrzebowanie jest coraz większe.

W r. 1970 dostarczono do sklepów 9 mln szklanek, w roku 1975 — ok. 130 mln plus 20 mln sztuk z importu, a wszystko to nie wystarczyło na zaspokojenie rynkowych apetytów. W tym roku będzie co najmniej o 15 mln szklanek więcej. Przed sześciu laty polskie huty dostarczyły 1800 ton kryształów, w roku ubiegłym — 4 tys. ton. Do roku 1970 średnioroczne tempo wzrostu produkcji w przemyśle szklarsko-ceramicznym wynosiło 2 — 3 procent, w latach 1972 — 75 osiągnęło 15,5 proc. Statystyka statystyka, ale klienci domagają się zdecydowanie więcej wszystkich odmian szkieł i porcelany.

Zamiast odpowiedzieć na pytanie, kiedy to nastąpi, przytoczyć mogą jeszcze jeden komplecik danych: nakłady inwestycyjne na tę rynkową branżę w latach 1965 — 70 wynosiły 4 mld zł, w okresie 1971 — 75 — 8 mld zł, w latach 76 — 80 wyniosą 22 mld zł. W minionej pięcioletniej przeszłości prawie połowa przeznaczona na modernizację istniejących starych hut i zakładów. Mimo to prawie 40 proc. produkcji pochodzi jeszcze ze starych, często dziewiętnastowiecznych małych wydajnych pieców. Obecnie przewiduje się, obok dalszej rozbudowy i modernizacji,

Refleksje obywatelskie

A jednak można!

Przed pięćmioma i pół laty wytyczono nową strategię społeczno-ekonomiczną, której najdonioślejszą maksymą było zwrócenie się bezpośrednio do człowieka i jego sprawom. Nadrzędnym celem uchwalonego na VI Zjeździe PZPR, a potwierdzonego i twórczo rozwiniętego przez VII Zjazd partii programu — było i jest przyspieszenie rozwoju Polski, z myślą o przybliżeniu się do światowej czołówki, oraz konsekwentna poprawa materialnych i kulturalnych warunków życia ludzi pracy. Nie trzeba wielkich analiz, ani dociekań, by spostrzec, ile w codziennej egzystencji każdego z nas i całego społeczeństwa dokonało się pomysłowych przemian. I jeżeli dzisiaj nie zawsze uzmysławiamy sobie osiągnięcia tego okresu, wynika to w dużej mierze z faktu, iż przywykliśmy do nowej, lepszej rzeczywistości.

Zbiorowym wysiłkiem i mądrością, ofiarnością rąk i umysłów budujemy Polskę silną i liczącą się w świecie, Polskę naszych ambicji i marzeń. Chcemy przecież, by w naszym wspólnym domu żyło się jeszcze wygodniej, bardziej dostatnio.

Idziemy szybko naprzód. Od nas zależy dalsze tempo tego marszu, albowiem — jak stwierdził Edward Gierek podczas spotkania z aktywnym robotniczym województwa katowickiego — pażyci kraju, jego zasobności i do brobytu nie otrzymuje się w darze. Możemy je osiągnąć wyłącznie nie zjednoczeni w działaniu, w rzetelnej i wydajnej pracy, świadomości dyscypliny i ciężkiej na nas obywatelskiej odpowiedzialności.

Rzecz jasna — żadne wielkie i ambitne przedsięwzięcie nie przychodzi łatwo; na naszej drodze musimy pokonywać przeszkody, rozwiązywać wiele złożonych spraw. Wielokrotnie jednak, w odległej i bliższej historii, dawaliśmy świadectwo prawdziwej, iż zespołowi w państwie czy nie potrafimy usuwać barier, przewyżając przeciwności, realizować cele tak trudne, że uznawane przez obserwujących nas z bocznej trybuny za niemożliwe do wykonania.

Czyż nie tak podniosła się z ruin Warszawy i wiele innych polskich miast, które hitlerowscy grabarze zrównali z ziemią? Czyż nie w taki właśnie sposób — kiedy jedynym w zasadzie oparciem był głęboki optymizm i niezłomna wiara w lepszą przyszłość — jedno pokolenie Polaków dźwigało kraj z kolosalnych zniszczeń

wojennych, by swoim synom i córkom zapewnić pomysły siary w nowe dzieje narodu?

A przeszłość nie tak odległa? Oto Dworzec Centralny w Warszawie zbudowano pomimo przeszkód w rekordowym terminie. W pełni zmechanizowaną kopalnię węgla „Pisł” uruchomiono w ciągu 3,5 roku, co stało się bezprecedensowym wydarzeniem. Przy pominięciu też tempa budowy Portu Północnego, elektrowni „Kozienice”, wreszcie — huty „Katowice”, gdzie każdy dzień zapisuje się konkretnymi rezultatami solidnej, terminowej roboty.

Wielkopole, z natury swej dążący do eliminowania przeciętności, również mają w dorobku szereg dokonań, które dowodnie ukazują, iż wiele potrafi zdziałać ten, kto prawdziwie chce. W takim właśnie klimacie, z wyprzedzeniem zaplanowanych terminów, powstawała trasa E-8, wzniesiono hotel „Polonez”.

Nie tak dawno — od grudnia 1975 do kwietnia 1976 — „Głos Wielkopolski” prowadził na swych łamach kampanię pod hasłem: „A jednak można!” W cyklu 30 publikacji zaprezentowane zostały przykłady z różnych dziedzin życia, w których wykazało, bez koloryzowania i refuszu, iż większość przedsięwzięć pozornie niemożliwych do zrealizowania — ma szansę przybrać konkretne kształty.

Tak oto wbrew przeciwnościom, skutecznie rywalizując z czasem, „cegielszczacy” wykonali prototyp pierwszej polskiej lokomotywy spalinowej o mocy 3000 KM. Świadectwem, iż nie istnieją praktycznie zadania niewykonalne, było uruchomienie przez załogę chodzieskiej „Porcelany” oddziału szybkiego wypalania kubków i filiżanek — własnymi siłami, mimo braku doświadczonych i odpowiedniego sprzętu, przy jednoczesnym nieograniczeniu bieżącej produkcji. Jeden z pracowników poznańskiego „Mostostal”u, którego załoga w „nierealnym” terminie zbudowała i postawiła wiadukt przy ul. Łutuckiej, stwierdził: — Zadania trudne wykonujemy natychmiast — rzeczy niemożliwe zajmują nam trochę czasu...

To tylko niektóre z przykładów. Dowiedziono w nich w sposób nie budzący wątpliwości, że dobra organizacja pracy, odwaga w myśleniu i działaniu, rzetelna wiedza fachowa, a nade wszystko wiara w to, co się robi oraz ambicja, ofiarność i zaangażowanie — sprawiają, iż pozornie nie

wykonalne, staje się realne. Wyśiłek zaś — co zostało również bezspornie wykazane — procentuje wielorako. Zgodnie z istotą hasła: lepsza praca — lepsze życie.

Jedną z niewątpliwych zdobyczy ostatnich lat, poza wartościami natury materialnej, jest wyrugowanie z codziennego słownika Polaka — terminu: niemożność. Wyrzucić ten słowo obecnie załogi zakładów pracy w całym kraju; mimo upałów i urlopowej absencji, wzmożonym wysiłkiem tych, którzy pozostali na stanowiskach roboczych — w większości terminowo realizują plany, w licznych przypadkach dając dodatkową produkcję. Taki jest praktyczny sens maksymy: **A JEDNAK MOŻNA!**

Prawda, iż nie brak trudności na drodze, którą obrali ludzie do brej roboty. Nie są one jednak — jak widać — nie do pokonania, a przezwyciężenie ich daje smak prawdziwej satysfakcji.

Swoistego znaczenia nabierają słowa wypowiedziane kiedyś przez Tadeusza Kotarbińskiego: — „Nie każdego stać na osiągnięcie mistrzostwa, ale każdego stać na wysiłek jak największego możliwego przybliżenia się doń. I to właśnie jest tak bardzo u nas społeczeństwo potrzebne”.

ZBYSZEK KRUSZONA

Bircza odznaczona Krzyżem Grunwaldu

W Birczy woj. przemyskiej odbyła się uroczystość udekorowania tej miejscowości Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy, nadanego jej przez Radę Państwa w uznaniu bohaterskiej postawy mieszkańców w walkach o wyzwolenie ojczyzny i utrwalenie władzy ludowej. Mieszkańcy Birczy odznaczeni są szczególnie w walce z reakcyjnym podziemiem; podczas trzykrotnych napadów zmasowanych band zorganizowali zwycięską samoobronę miasteczka stając do walki obok żołnierzy WP i funkcjonariuszy MO.

Podczas uroczystości w Birczy 93 byłym żołnierzom WP, funkcjonariuszom MO oraz kombatanom — uczestnikom walk z podziemiem i obrony Birczy wręczono wysokie odznaczenia państwowe. (PAP)

utrzymanie jako reguły pracy ręcznej jest już po prostu niemożliwe. Obok zaś wszelkich „nitek” i „linii” zostaną zachowane także działy pracy ręcznej. Dla nich szkoli się nowych specjalistów, ludzi o zło-tych rękach i znakomitym wy-czuciu porcelany.

Oprócz starych form wytwarzania zachowuje się i pewne tradycje — cieszące się zresztą niesłabnącym powodzeniem wzory porcelanowych serwisów i garniturów. Taka np. „Maria-Teresa” lub „Fryderika” od bardzo wielu lat nie schodzi z taśm produkcyjnych „Wałbrzycha” czy „Krzysztofa”.

Cichym marzeniem ludzi szkła — popartym konkretnym działaniem — jest taka rozbudowa branży i postawienie produkcji na takim poziomie, aby nie tylko sprostać wymaganiom rynku wewnętrznego, ale także zostać polską specjalnością eksportową. Wyroby z porcelany, szkła i kryształu cieszą się ogromnym powodzeniem na zagranicznych rynkach. Kupują je kraje skandynawskie, Holandia, Belgia, Austria, Włochy, USA, i inne. Eksport ten jest opłacalny, tyle, że trzeba wytrzymać konkurencję. Konkurencję jakościową i w kosztach produkcji. Te ostatnie mają szansę niezwiększenia się dzięki coraz szerszemu stosowaniu licznych krajowych surowców. Co do kryteriów jakościowych — to oby nasi producenci jak najszybciej odnieśli i tu zwycięstwo.

ELŻBIETA DĄBEK

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEZ Ceramika: „Pogoń za Adamem”; Notec: „Hazardziści”.
GNIEZNO Polonia: „Nocne widma”; Lech: „Sandakan nr 8” i „Złoto dla zuchwałych”.
JAROCIN: „Zawilosc uczuć” i „Ulzana — wódz Apaczów”.
JASTROWIE — „Operacja Dąb”.
KALISZ Kosmos: „Ta jedyna”; Oaza: „Szczeki”; Stylowe: „Con amore”; „Ziemia obiecana” i „Mayerling”; Syrena: „Rywalka” i „Mniejszy szuka dużego”.
KOŁO: „Gdyby Don Juan był kobietą” i „Winnetou” cz. III.
KONIN Centrum: „Sandakan nr 8”; Gornik: „Ikar” i „Kangur”.
KOSCIAN: „Ostatni skok gangu Olsena”.
LESZNO: „Człowiek z cudzym mózgiem” i „Mania wielkości”.
OSTROW Koma: „Miłosc w godzinach nadliczbowych”; „Dzieci lwicy z buszu” i „Na samym unię”; Słonec: „Policjanci”.
OSTRZESZOW: „Noc i dnie” cz. I i II.
PIŁA Iskra: „Dziewczyna na je den sezon”; Koral: „Podróż”.
SREM Słonko: „Tajemnica re kopisu”.
SZAMOTULY: „Ucieczka gang stera”.
TUREK: „Stacy”.
WALCZ: „Przyjaciele Eddiego”.
ZŁOTÓW: „Zagłada Japonii”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Mikolaja Doswiad czyskiego przypadki” — fragm. pow. I. Krasickiego; 8.35 Zespół Rozrywki. Rozg. Katowickiej; 9.05 Po jednej piosence; 9.20 Przegląd dnia olimpijskiego; 10.10 La to z Ka tem; 12.25 Łódź na muzycznej antenie; 13.25 Zespół „Chalturnik”; 13.35 Rytm, rynek, reklama; 13.55 Wieś tańczy i śpiewa; 14.30 Tance z różnych epok; 14.30 Wakacje z muzyką; 15.05 Wiadomości olimpijskie; 15.15 Z polskiej fonoteki; 15.35 Jan Ptaszyn-Wroblewski przedstawia; 16.11 Propozycje do Listy przebojów; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 „Podwójny al bum grupy „Poco”; 16.55 Huta Ka towie ma głos; 17.10 Radiokurier; 17.20 Wiadom. olimpijskie; 17.25 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muz. i Aktualności; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Ork. PR i TV — dyr. Stefan Rachon; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Kronika olimpijska; 21.20 Piosenka nie jest mi obca — spot kanie z A. Boguckim; 21.45 Z ar chiwum jazzu; 22.20 Zespół „Tijua na Brass”; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini recital I. Santora; 23.00 Wiadomości i inform. olimpijskie; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 „Muzyka na es tradach świata”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 8, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.50 Bukiet muz.; 8.35 My 76; 8.45 Muzyka spod strze chy; 9.05 Wakacje melomana — Kompozytorskie dedykacje sławnych Polaków; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. „Przymierze z Sandomierzem” — fragm. książki S. Mijasa pt. „Ojczyzna w Ojczyźnie”; 10.20 W. A. Mozart — Divertimento D-dur KV 136; 10.40 Sprawy rodzinne — „My”; 11. Piesni M. Karłowicza w interpretacji A. Miolskiego i J. Marchwińskiego; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność; 11.45 Od Tat do Baltyku — Śląsk; 12.05 Czas ubrych gospodarzy; 12.25 „Cyk lon” — fragm. pow.; 12.45 Waka cje Melomana II — Kompozytors kie dedykacje sławnych Polaków; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Konc. Choru PR i TV we Wrocławiu — dyr. E. Kajdasz; 14.10 Więcej, le piej, nowoczesniej; 14.25 Sukcesy polskich kompozytorów na kon kursach muzycznych — T. Baird; 15. Radioferie; 16. Beskidzkie in strumenty ludowe; 16.10 ABC ży wienia; 16.30 Melodie z musicali; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17. Piesni i tańce świata; 17.20 Rep. literacki pt. „Czas wolny zatrzymamy”; 17.40 D. Ojstrach gra utwory K. Szyma nowskiego; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19. Krynicki Festiwal Arii i Piesni In. Jana Kiepury — rep. J. Bresticzera; 19.30 Notat nik kulturalny; 19.40 Arcydziela kameralistyki; 20.30 Koncert muz. operowej; 21.45 Kronika olimpijska; 21.55 Teatr poezji: „Wigilia świętej Agnieszki”; 22.35 „Dziela Kazimierza Serockiego”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Z woka listyką na ty.

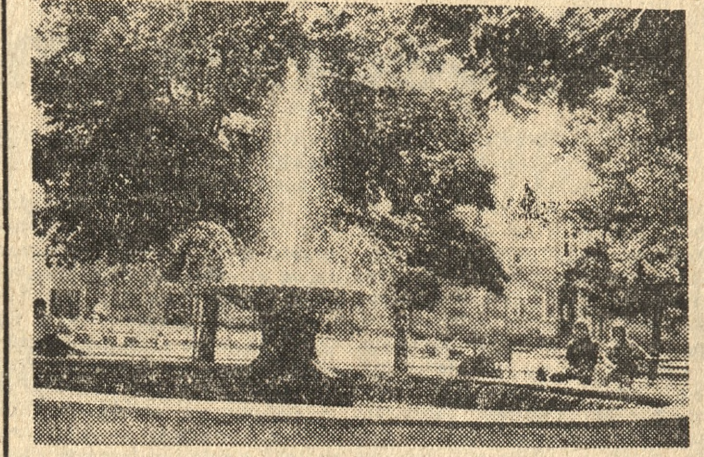
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. „Najdłuż sze pożegnanie” — odc. pow.; 9.10 „Drogi wiatr” i inne nagrania B. Augera; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dys koteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11. Życie rodzinne; 11.30 Perkusista dyryguje; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z roz ryki; 13.50 Żenaz! Grosvenor Squaro — odc. now.; 14.10 La to z Filharmonii; 15.10 W kregu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuf lad — nrzęd mikrofonem W. Ko polskiego; 15.45 Nahorny gra Zie lińskiego; 16. Rozszyfrowujemy pio senki; 16.20 Jazz — rock Bo Hans sona; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Pisarz miesiąca — K. Białkiewiczówna; 18. Muzeko branie; 19.30 Polityka dla wszy stkich; 19.45 Mikro recital Johna Polta; 19.50 Pow. w wyd. dżw. „Lek cia poloneza”; 19.55 Opera tygod nia — S. Prokofiew: „Wojna i pokój”; 19.50 „Najdłuższe po żegnanie” — odc. pow.; 20. Ballady na saksofon; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 20.25 Biel szy odcień bluesa; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 „Cienie” — gra zespołu T. Stańki; 22.08 Śpiewa A. Makowicz; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności — magazyn; 23. Polska muz. ludowa; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa L. Minelli.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex press; 7. Konc. poranny; 8. Transm. z Pr. I; 11.55 Zespół „Chalturnik”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13. Jak działać sprawnie? „Szkoła mistrzów” — Stosunki międzyludzkie a wydaj ność pracy; 13.15 Z radiowej fo noteki muz.; 13.50 Sceny z oper francuskich; 14.25 „W Jeziora nach”; 14.55 „Metra książek w każ dym domu”; 15.10 „Wróć do sie bie” fragm. pow. W. Bielińskiego;

Mozna przyjemnie odpocząć



Gdy w lipcowy, słoneczny dzień żar leje się z nieba, przyjemnie odpocząć w cieniu dorodnych drzew, przy fontannie. Z tak urokliwego miejsca relaksu korzystają mieszkańcy krajowego wicemistrza gospodarności — Czerniejewa w województwie poznańskim. Fontanna jest ozdobą centrum tego 2-łyśczego mia steczka, placu Wiosny Ludów. (bop)

Fot. — H. Kamza

Park w Pile odzyskuje urok

Jeszcze przed kilkunastu laty Park Miejski w Pile noszący imię Stanisława Staszica stanowił dla mieszkańców miasta ulubione miejsce spacerów oazę zieleni i spokoju. Potem nastał dlań okres przyszluslowych „chudych lat”. Spory staw stał się wylegiarnią komarów, schył drzewa i krzewy, a pilanie z żalem konstatawali, że władze miasta jak gdyby nie zauważały jego istnienia.

Zorganizowany w ubiegłym roku Wojewódzki Komitet Budowy Parków i Zieleni wraz z WRZZ w Pile wystąpił z inicjatywą uporządkowania i modernizacji zaniedbanego terenu, a ich inicjatywę szybko podjęli mieszkańcy grodu Staszica i województwa. Pierwsze prace społeczne rozpoczęto w czerwcu 1975 roku, kiedy to inżynierowie E. Der, I. Ratajczak i M. Skowyrza przygotowali dokumentację. W sierpniu pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Melioracyjnych w

Przedziniwna mobilizacja

Wyjątkowo starannie przygotowała się do nadchodzącej trudnej kampanii zniwno-omłotowej Gmin na Spółdzielnia w Skokach (woj. poznański). Szczegółowo zaplanowano funkcjonowanie punktów skupu i magazynów, zgodnie z postulatami rolników, w magazynach zamontowano wiele urządzeń mechanizujących rozładunek płodów, kuracje „odmładzającą” przesyły wszystkie środki transportu przewidziane do odbierania ziarna bezpośrednio z zagrod. Ten skup w formie tzw. 3-tonówek ma być bowiem znacznie rozwinęty w porównaniu z poprzednimi latami. Zadbano też o możliwie najlepsze zaopatrzenie wiejskich sklepów w okresie zniw. (bop)

10 000 ton mlekomiksu z Koła

Zakłady Mleczarskie w Kole w województwie konińskim wytworzyły 10 000 tonę poszukiwanej paszy dla młodych zwierząt — zwanej mlekomiksem. Koło jest jednym z dwóch, obok Lidzbarka Warmińskiego, producentów tej paszy. Załoga wytwórni zrezygnowała w ubiegłym roku po za kończeniu inwestycji prowadzonej przez specjalistów wio skich — z okresu jej docho dzenia do docelowej mocy pro dukcyjnej, dając w ten sposób wiele ton mlekomiksu po nad plan. Również pierwsze półroczie przyniosło realizację zadań planowych z nadwyżką. Przy dobrej, rytmicznie pracu jącej załodze stwarza to szan sę dalszego zwiększania dodat kowej produkcji. (woj)

nia — S. Prokofiew: „Wojna i pokój”; 19.50 „Najdłuższe po żegnanie” — odc. pow.; 20. Ballady na saksofon; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 20.25 Biel szy odcień bluesa; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 „Cienie” — gra zespołu T. Stańki; 22.08 Śpiewa A. Makowicz; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności — magazyn; 23. Polska muz. ludowa; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa L. Minelli.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex press; 7. Konc. poranny; 8. Transm. z Pr. I; 11.55 Zespół „Chalturnik”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13. Jak działać sprawnie? „Szkoła mistrzów” — Stosunki międzyludzkie a wydaj ność pracy; 13.15 Z radiowej fo noteki muz.; 13.50 Sceny z oper francuskich; 14.25 „W Jeziora nach”; 14.55 „Metra książek w każ dym domu”; 15.10 „Wróć do sie bie” fragm. pow. W. Bielińskiego;

Kaliskie

Mniej pożarów a więcej strat

Każdego roku, gdy zaczyna się lato, środki masowe go przekazu, nawołują do ostrożności z ogniem. Komendy straży pożarnych organizują specjalne akcje i kontrole, aby zmniejszyć zagrożenie pożarem oraz straty, spowodowane ogniem. Mimo to jednak, szczególnie w okresie letnim, płoną tysiące hektarów lasów, zboże w stodołach, zabudowania wiejskie oraz nie skoszone łąny pszenicy i żyta.

Najwięcej zaś pożarów — jak mówią statystyki — powstaje właśnie na skutek nieostrożności, lekkomyślnej swobody posługiwania się ogniem i środkami łatwopalnymi w lasach i miejscach o

dużym zagrożeniu pożarowym. Być może niewystarczający jest system propagandy przeciwpożarowej oraz profilaktycznych metod zapobiegawczych, szczególnie w środowiskach wiejskich.

Tegoroczny majowy festyn w Jarantowie koło Zbierska odbywał się na wrzosowisku koło lasu, który przy najmniej szej nieostrożności mógł się zapalić. Tak też się stało jeszcze w czasie trwania imprezy, ale w porę zlokalizowano ogień. Następnego dnia jednak spłonęło w tej okolicy kilkanaście hektarów lasu i tylko dzięki szybkiej wzorowej akcji straży pożarnej nie rozprzestrzenił się dalej.

Przy masowym rozwoju turystyki i coraz częstszych wyjazdach po wypoczynku za miasto, zaczynają nie wystarczać już stosowane systemy ostrzegawczo-zapobiegawcze. Trzeba zastanowić się nad skuteczniejszymi. Skuteczniej również należałoby sankcjonować wszelkie przejawy łamania i nieprzestrzegania przepisów przeciwpożarowych. Dotychczas bowiem palenie tytoniu latem w lesie i ognisk w odległości bliższej od niego niż 100 metrów, to zjawisko niemal nagminne i bezkarne, mimo odpowiedniego rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z marca 1973 r. Co gorsza, zbyt często jeszcze robi się to w błogie nieświadomości przepisów i grożącego niebezpieczeństwa.

W województwie kaliskim, chociaż to dopiero środek lata, spłonęło już 120 hektarów lasu. Tym groźniej wygląda ta liczba, jeżeli się ją zestawia z ubiegłorocznymi stratami drzewostanu, które zmniejszyły ogólny stan lasów w tym regionie „tylko” o 18 ha. W bie-

żącym roku pożarów wybuchło nieco mniej, ale straty są o wiele większe niż w roku ubiegłym.

Również nieco rzadziej niż w roku ubiegłym musiały interweniować Ochotnicze Straże Pożarne w kaliskich wsiach. Jednak straty, spowodowane ogniem już teraz wynoszą około 4,5 mln zł. Trzeba wziąć jeszcze pod uwagę, na podstawie doświadczeń z lat ubiegłych, i tę „prawidłowość”, że okresem największego zagrożenia na wsi będą nadchodzące właśnie okresy zniw i omłotów. Wtedy to zostawione bez opieki dzieci, bliskość wysuszonej słomy, nie zawsze odpowiednio składane w stogi żęte zboże, stanowiąc będą największą groźbą pożarów. W tym okresie mieszkańcy wsi wykazać muszą wzmoczoną ostrożność, bowiem już teraz najwięcej — aż 70 procent wszystkich pożarów — zanotowano właśnie w rolnictwie.

O wzmocnionych środkach ostrożności pamiętać musimy tego lata szczególnie, bo trawy i zboża wyschnięte są na przysłowiowy pieprz i przez drobną nawet nieuwagę stracić można cały dobytek. (par)

ODPOWIADAMY

Stały czytelnik, Murowana Goślina. — W tej chwili nie przewiduje się przyjęcia przez „Społem” placówek handlowych w małych miastach. (2292)

Bożena S. Sroda. — Do wojskowych szkół zawodowych przyjmowani są wyłącznie mężczyźni. (1981)

Piotr Z., Oborniki. — „Panorama” — tygodnik ilustrowany wychodzi w RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Wydawnictwie Śląskim w Katowicach, ul. Młyńska 1. (2216)

Wizytówką — masło ze znakiem „I”

Zakład Mleczarski w Kaźmierzu należy do czołowych zakładów poznańskiej Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej — pod względem wartości rocznej produkcji i sprzedaży wyrobów. Rośnie ona dynamicznie; o ile w ub. roku wyniosła 112,3 mln zł, to w bieżącym ma być większa o ponad 45 mln zł. Przewiduje się zaś jeszcze „dorzucenie” kilku milionów do planu.

Wizytówką produkcji tamtejszej mleczarni od lat jest smaczne, wysoko cenione przez klientów masło. Potwierdzeniem jego jakości jest widniejący na opakowaniu znak „I”. Oprócz rosnących dostaw na rynek krajowy (zwłaszcza wielkopolski), niemałe partie tego masła wysyłane są za granicę. Trafiało ono dotychczas przede wszystkim do Jugosławii, Maroka i Wielkiej Brytanii; eksportowe zamówienia realizowane też będą w obecnym półroczu.

Nadto kaźmierzowska mleczarnia opuszcza sery twarde „Gouda”, twarogi tłuste i chude. Dla zwiększenia ich wyrobu, planuje się w tej pięcio latce rozbudowę serowni i twarożkarni wraz z modernizacją parku maszynowego. Nie wykluczona jest również budowa proskowni mleka dla wykorzystania nadwyżek mleka

chudego, stanowiącego znakomitą karmę dla cieląt.

Na całą swoją produkcję zużywa tamtejszy zakład znaczne ilości mleka. Skupuje je z 13 gmin woj. poznańskiego, z których w br. przerobi ogółem około 36,5 mln litrów. Połowa pochodzi z sektora uspołecznionego — najwięcej z kombinatów i przedsiębiorstw PGR: Kaźmierz, Kwilcz, Gałowo i Dobrojewo oraz ze spółdzielni produkcyjnej Sarbia. Z rolników natomiast indywidualnych listę dostawców mleka otwierają: Józef Czepczyński i Florian Grzeskowiak z Komorowa, Władysław Zebrowski z Półka koło Kwilcza oraz Marian Borowiak z Książka. (bop)

pijskie (kol.); 12.25 — Studio Olimpijskie (kol.); 16.15 — Dziennik (kol.); 16.25 — „Obiektyw”; 16.45 — Dla dzieci — Kino Zwierzyńca (kol.); 17.15 — „Testament starego mistrza” — odc. 1 pt. „Skarb Cyngis-chana” — film ser. prod. radz.; 18.20 — Studio Olimpijskie (kol.); 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.15 — Studio Olimpijskie (kol.); 20.35 — Teatr TV: Włodzimierz Perzyński — „Lekkomyślna siostra” (kol.); 22 — Dziennik (kol.); 22.15 — Studio Olimpijskie (kol.).

PROGRAM 2: 17.20 — „Ich dom w Jasnej Polanie” (kol.); 17.35 — „Ak torsk pasje” — rep. filmowy (kol.); 18.05 — „Czarne chmury” — odc. VI pt. „Intryga”, film ser. prod. polskiej (kol.); 19 — „Tele skop”; 19.20 — Dobranoc (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.15 — Studio Olimpijskie (kol.); 21.05 — „24 godzin” (kol.); 21.15 — Śpiewa Karel Gott (kol.); 22 — „Jeszcze raz o miłości” — radz. film fab.

tu się sprzedaje

Chociaż prawdziwie upalna niedziela zachęcała raczej do relaksu na łonie natury — bardzo dużą frekwencją cieszyła się wczorajsza GIEŁDA SAMOCHODOWA przy ul. Bema w Poznaniu. Interesujące również były oferty.

Za „Syrenę 103” żądano 35 000 (rocznik 1965), za „104” — 43 000 (1964) oraz 67 000 zł (1970), natomiast za „105” — 105 000 zł (1976).

„Fiaty 126p” wyceniano na 105 000 (1975) oraz 119 000 (1976). „Fiaty 125p” z silnikiem 1500 ccm combi oferowano za 185 000 (1974). Model MR 1300 proponowano za 206 000 zł (1975), a 1500 — za 240 000 (1976). „Fiat 127p” wyceniony został na 165 000 (1974), a jego wersja włoska — na 175 000 zł (ten sam rocznik). Również oryginalne wersje „Fiatów 124” oferowano za 117 000 (1967) oraz 125 000 zł (1972). W tej samej „rodzinie” — Ziguli-combi, którego cenę ustalił właściciel na 185 000 zł (1975-76).

„Warszawy” różnych typów wyceniano na 35 000, 48 000 i 75 000 zł. Za nowy typ „Wartburga” żądano 160 000 (1972), stary typ — 57 000 (1965). „Skodę S 110 L” oferowano za 140 000 zł (1973). „Trabanty” szacowano na: 75 000 zł (1971) oraz 79 000 (ten sam rocznik). „Zastawę 750” proponowano za 68 000 (1965), a „Renault” — za 88 000 zł (1970). Nową „Wolgę” wyceniono na 200 000 zł (1973).

Niespodzianką było pojawienie się wozów szwedzkich, z tym, że za samochód marki „Saab” z 1969 roku właściciel żądał 60 000 zł, natomiast za „Volvo” z 1973 roku — 390 000 zł!

INFORMACJA EXTRA: Amatorom pojazdów jednośladowych zaprezentowano kilka motocykli, z których najdroższym była dwieściepięćdziesiątka „MZ” — 24 000 zł. (res)

☆

Gwarno i tłoczno było również w niedzielne przedpołudnie na ZWIERZĘCYM TARGU przy ul. Bema.

10-miesięczne pudle czarne oferowano za 300 zł. Ładne szczeniaki jamników kosztowały 2 000 zł. 2-miesięczne pekinki proponowano za 700 zł. 7-miesięcznego wilczura właściciel chciał sprzedać za 2 500 zł, a czarnego 14-miesięcznego dobermana — za 2 000 zł.

Widzieliśmy również bardzo wiele gołębi różnych ras. Białe pocztowe kosztowały 150 zł, „krymki” — 200 zł, „mewki” — 80 zł, „karriery” — 300 zł, „szaly” — 150 zł, „pawiki” — 100 zł, „garlache angielskie” — 200 zł. Trzeba być naprawdę specjalistą, by rozpoznać się w owych nazwach, rozpoznać upierzenie, kształt nóg itp.

Tradycyjnie już oferowano również duże ilości królików. Dla przykładu: parka kosztowała 180 zł. Z ciekawostek odnotujmy także, iż nieopodal zwierzęcego targu kupić było można — ponoć poszukiwany — żerek dla papug oraz dafnie dla ryb akwaryjnych.

INFORMACJA EXTRA: Dużą sensację wzbudzał wspa niały, sympatyczny dog-arlekin. Dwuletniego olbrzyma, bez rodowodu, proponował właściciel za 6 000 zł. Widac było, że ogromnie trudno przychodzi mu rozstanie z czworonożnym przyjacielem. Cóż c'est la vie... (res)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Zygmunt Roja, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.

SŁUCHAMY TRANSMISJI Z OLIMPIADY

Z ODBIORNIKÓW TRANZYSTOROWYCH RÓWNIEŻ NA WCZASACH!

PAMIĘTAJ, ŻE TAKŻE W PODRÓŻY MOŻESZ ODBIERAĆ PROGRAM IGRZYSK Z RADIOWYCH ODBIORNIKÓW TRANZYSTOROWYCH:

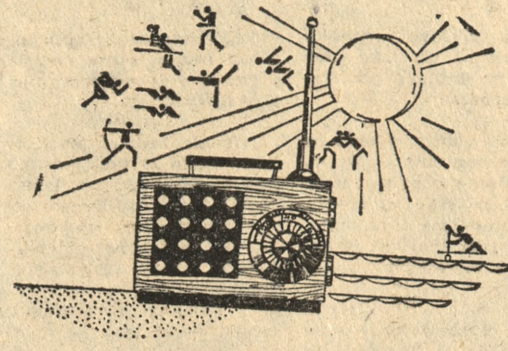
● „MERIDIANA”

● „JUSTYNA”

● „IZA”

W/W ODBIORNIKI DO NABYCIA

W SKLEPACH RADIOWO - TELEWIZYJNYCH WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HAN-
DLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU — ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA
MIESZKAŃ.



3348-K1

MIŁYM ZWYCZAJEM PRZESYŁANIE POZDROWIEŃ Z WAKACJI

Poczta informuje, że atrakcyjne wido-
kówki oraz kartki i znaczki pocztowe
są do nabycia we wszystkich placówkach
pocztowo - telekomunikacyjnych.

PONADTO W OKRESIE LETNIEGO SEZONU
WCZASOWO - TURYSTYCZNEGO

z pełnego zakresu usług korzystać
można w oddziałach placówek p.t. —
uruchomionych w miejscow. wczasowych:

- Boszkowo,
- Długie k. Dobiegniewa,
- Karpieko k. Wolsztyna,
- Kiekrz,
- Mierzyn k. Międzychodu,
- Rudno,
- Sieraków Wlkp. — letnisko,
- Skorzęcin — plaża,
- Ślawa — ośrodek wczasowy „Victoria”,
- Ślesin k. Konina.

ŻYCZYMY ZADOWOLENIA Z WYPOCZYŃKU
ORAZ ŚWIADCZONYCH PRZEZ POCZTĘ USŁUG!

3227-K1



Kupno ● Sprzedaż

Stare monety, kufel do
piwa, szablę, sztylet, ży-
randol, lampę naftową,
zegar kominkowy lub in-
ny ciekawy, srebrny przed-
miot jak szkatułka, cu-
kiernica, taca, lichtarz,
różne starocie kupie, U-
mińskiego 7a m. 30, od go-
dziny 14 (Wilda). 2965g

Sprzedam rower sporto-
wy. Promienista 41. 4023g

Sprzedam tunel foliowy
15 x 6 m. c. o. Leszno
Wlkp., 55 Pułku Piechoty
20, tel. 29-92. 2747g

Sprzedam rejestrowany
ciągnik Ursus C-355 z
przyczepą po remoncie
oraz narzędzia. Mikołaj
Handziewicz, 68-300 Lub-
sko, ul. Marcelego Nowot-
ki 27. 805p

Sprzedam dwie przycze-
py. Wywrotki i ciągnik
Super 50. Kaczmarski, O-
tychowo, poczta Stargard
Szczeciński. 781p

Ogrodnicy — sprzedam sa-
dzone pomidory odmiany
Revermum oraz Pag-
ham Gross, niezawodnej
w uprawie jesiennej, od-
pornej na wirusy. Możli-
wość dostawy własnym
środkiem transportu. Ja-
cek Nowacki, Jutrosin
63-930, woj. Leszno, tel.
119. 802p

Samochody

Sprzedam Syrenę 101, stan
dobry. Ul. Libelta 29 w
podwórzu, po godz. 15.
3945g

Wolę M-21 sprzedam. Lu-
boń, Dworcowa 5a. 4049g

Kupię Dacie 1975, stan
idealny. W. Gilarski, O-
strów 63-400, ul. Wrocław-
ska 106 c m. 4. 1410g

Lokale

Studentka I roku poszu-
kuje pokoju (bez małych
dzieci) z możliwością do-
jazdów do A.E. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2812g.

Pokój 13 m², mała kuch-
nia, zamienię bardzo ko-
rzystnie, z jedną osobą
na większy pokój. Umiń-
skiego 7a m. 30 (Wilda),
od godz. 15. 2906g

Garaż blaszany z miejsc-
em, narożnik Kasprzaka
i Szanieckiego sprzedam.
Czesław Jachimski, Szcza-
nieckiej 1 m. 15. 3688g

Ketrzyn — kwaterekko-
we dwa pokoje, kuchnia,
łazienka, ogródek zamie-
nię na podobne lub
mniejsze w Gnieźnie lub
innym mieście. Oferty —
11-400 Ketrzyn, Skłodow-
skiej 3 m. 2, woj. olsztyń-
skie. 855p

Nieruchomości

Sprzedam działkę budow-
laną, 1.290 arów, w Lubo-
niu, Konopnickiej 16.
Szczecin, tel. 359-18. 2170g

Sprzedam dom jednorod-
zinny, Władysława Ul-
bach, Ciążen, woj. koniń-
skie. 826p

Sprzedam willę jednorod-
zinną, komfortową, wol-
ną po sprzedaży. Stani-
sław Pakula, Rawicz, Sie-
rakowo, Kręta 2. 843p

Oddam w dzierżawę pie-
czarknię, 600 m². Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2441g.

1.700 m² ziemi, 40 drzew
owocowych, krzewy, za-
budowania gospodarcze,
domek 1 pokój, kuchnia
i korytarz w Zamyślo-
wie, Stęszew koło Pozna-
nia (przystanek PKS w
pobliżu) teren nadaje się
na hodowlę nutrii i oran-
żerii, zamienię na podob-
ny domek z mniejszym
ogrodem. Warunek poła-
czenia MPK w pobliżu,
Poznań, Rolna 9e m. 13.
2876g

Sprzedam połowę wylą-
czonoj willi (Poznań - So-
łacz) z wolnym mieszka-
niem, ogrodem. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 2078g.

Działkę budowlaną w Pu-
szczykowie, 800 m² sprze-
dam. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2754g.

Sprzedam dom piętrowy
w Kostrzynie Wlkp., ul.
Wienawskiego 2, Jan Do-
liński. 2765g

Działkę budowlaną zagro-
szoną pod budowę z rozpo-
czątą budową w Przeźmierowie,
658 m², zamienię na dział-
kę w okolicy Kobyłepola,
Szczepankowa, Spławia.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 2811g.

Kupię domek, pół willi
lub pół domu bliźniaczego.
Do zamiany pokój,
kuchnia z umeblowaniem
łazienki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2852g.

Sprzedam okazjynie dom
w Starolecie, po kupnie
wolne duże mieszkanie.
Tel. 535-95. 2861g

Sprzedam dwie sąsiednie
działki budowlane w Prze-
clawiu gmina Szamotuły.
Edmund Lisak, Przecła-
wek, poczta Pamiątkowo.
2886g

Zguby ● Różne

W dniu 12 lipca w okoli-
cy Rynku Wileckiego
znaleziono pieniądze. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 3929g.

Dnia 12 lipca pozostawio-
no w Barze „Dębina” teczkę
z dokumentami na na-
zwisko Jerzy Bazyli. Pro-
szę o zwrot za wynagro-
dzeniem. Tel. 735-53. 3981g

Dnia 7 lipca 1976 r. zagi-
nął spod Megasamu (Wi-
nogrody) mały, czarny pu-
del. Proszę o zwrot lub
wiadomość za wynagro-
dzeniem. Osiedle Kosmo-
nautów 16 m. 3. 3986g

W niedzielę, 11 lipca w o-
kolicy Stadionu 22 Lipca
(Dębina) zaginął czarny
pies, mieszaniec pincher.
Wiadomość: tel. 742-51 w.
230 do godz. 14.45. Poznań,
ul. Rybaki 18 a pokój 308.
Proszę o zwrot za wynag-
rodzeniem. 4067g

Cyklinowanie bezpyłowe
parkietów, podłóg lakie-
rowanie. Tel. 647-85, Kan-
tak. 48236g

Kalkulator elektroniczny
osmiodziałowy z pamie-
cią zamienię na apar-
at fotograficzny „Prak-
tica” z wyposażeniem. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 3886g.

Kto wykończy rozpoczętą
budowę domu jednorod-
zinnego w Poznaniu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 2763g.

Do pieczarkarni przysta-
pi doświadczonego hodow-
cę. Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 2828g.

Matrymonialne

Wdowa 66-letnia pozna
uczelnego pana do lat 65.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 2181g.

Samotni! Dyskretnie i kul-
turalnie nawiązanie znajo-
mości, zapewnienie Biura Ma-
trymonialne „Jutrzenka”.
81-963 Gdynia 1, ul. Miga-
ły 35, skrytka pocztowa
105. Informacje 10 zł w
znakach pocztowych. 483-K2

Starsza pani, majątna, 1a
godnego usposobienia po-
zna pana z półwyższym
wykształceniem do lat 70.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 825p.

Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, ul. Szanieckiej 3

- Oddz. Sroda, ul. Wiosny Ludów 10
- Oddz. Srem, ul. 1 Maja 2
- Oddz. Oborniki, ul. Sądowa 7
- Oddz. Szamotuły, ul. Ratuszowa 10
- Oddz. Gniezno, ul. Warszawska 5
- Oddz. Nowy Tomyśl, ul. 3 Stycznia 16
- Oddz. Poznań - Winogrody
Osiedle Przyjaźni, pawilon 125
- Zakład Własny — Poznań,
ul. Kraszewskiego 10

PRZYJMUJE KIEROWNIKÓW

zakładów usługowych wszystkich branż
z własnymi lokalami i wyposażeniem na
terenie m. Poznania i woj. poznańskiego.
Osobiste zgłoszenia w wyżej wymienionych
Oddziałach.

Warunki do omówienia na miejscu,
z możliwością utworzenia zakładów
na zryczałtowanym rozrachunku.

3073-K1

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Gór-
nictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ulica Gro-
bla 15, zawiadamiają wszystkich odbiorców
gazu zamieszkałych w Srodzie Wlkp. w rejo-
nie ograniczonym ulicami: 20 Października,
Paderewskiego, Kilińskiego, Wiosny Ludów,
17 Września, Krótką, Szpitalną, Sw. Wa-
rzyńca, Kościuszki, że w dniu 19 lipca 1976 r.
nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychcza-
sowego gazu miejskiego gazu ziemnego za-
azotowanego.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 19 lipca br.
doprowadzony zostanie do całego rejonu, na-
tomist przystosowania urządzeń gazowych
dokonają monterzy WZGiGNIg

nieodpłatnie

w terminach podanych na ogłoszeniach w
klatkach schodowych. Do czasu przybycia
monterów nie należy żadnych urządzeń gazo-
wych eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkują-
cych gaz do celów innych niż prowadzenie
gospodarstwa domowego, będą adaptowane

odpłatnie

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiGNIg.
Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia
gazowego będzie jego dobry stan techniczny.
Urządzenia technicznie niesprawne lub wadli-
wie zainstalowane będą plombowane do czasu
usunięcia nieprawidłowości przez użytkow-
nika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności
stałego utrzymania nagrzewnic grzejników
wody przepływowej (piecy kąpielowych, term)
w stanie czystym. Będzie to również warun-
kiem zamontowanie w tych urządzeniach
nowego palnika przystosowanego do spalania
gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionym dniu wszelkich informacji
udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizo-
wany w Gazowni, Sroda, ul. A. Czerwonej 25
tel. 28-21 w godzinach od 10 do 18, w pozosta-
łe dni od godz. 7 do 15.

W dniu wymiany gazu urządzenia gazowe
prosimy utrzymywać w stanie czystym.

UWAGA!

Urządzenia gazowe nietypowe adaptowane
będą w ciągu 14 dni od dnia zamiany gazu.

DYREKCJA

Wielkp. Zakładów Gazownictwa
i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15

3437-K1

† Dnia 15 lipca 1976 roku, przeżywszy lat 73,
zmarł sp.

ROMAN ŁABĘCKI

rotmistrz rezerwy II Pułku Ułanów i VII Pułku
Strzelców Konnych, weteran I i II wojny świa-
towej, odznaczony m. in. Krzyżem
Wirtuti Militari.

Pogrzeb odbył się dnia 18 bm. o godz. 16 na
cmentarzu w Naramowicach.
Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w
dniu 19 lipca br. o godz. 13.30 w kościele św.
Jana Bosko na Winogradach.

W głębokim smutku
córka, syn i synowa, zięć,
wnuk i siostra

4006gr.

Dnia 15 lipca 1976 r. zmarł

PAWEŁ KALUŻA

mistrz fryzjerski,
były długoletni pracownik - emeryt.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 lipca 1976 r.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Rada Zakładowa — Rada Spółdzielni — Zarząd
i pracownicy
Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej
w Poznaniu 1794-K3

† W dniu 15 lipca 1976 roku zmarł nagle nasz
ukochany ojciec, dziadek i pradziadek,
w wieku 75 lat

MARCIN KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 9
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Głogowska 185 m. 6. 4075g

† Dnia 17 lipca 1976 roku zakończył życie po
długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony
Olejami św., nasz najdroższy ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 66

BRONISŁAW ORCZYKOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Osiedle Oświecenia 106 (dawniej Darzyberska).
Autobus podstawiony będzie
przy ul. Prądzyńskiego o godz. 13. 1798-U3

† Dnia 15 lipca 1976 r. zmarł nagle w wieku
lat 29, nasz ukochany mąż, syn, brat, szwa-
cier, wnuk i bratanek, sp.

ROMAN NAMYSŁAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrążona

żona z rodziną

Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 31 m. 32,
dawniej ul. Jodłowa 20 m. 4a. 1799-U3

Z głębokim żalem i pogrążeni w smutku
zawiadamiamy, że dnia 15 lipca 1976 r. zginęli
śmiercią tragiczną:

EWA SZUMIŃSKA

pracownik uczelni i studentka I roku
Zaocznego Studium Wychowania Plastycznego

oraz

STEFAN ZATORSKI

student I roku

Wydziału Malarstwa, Grafiki i Rzeźby.

Rodzinom Zmarłych wyrazy serdecznego
współczucia składają

Rektor — Senat — Rady Wydziałowe

Rada Zakładowa — pracownicy uczelni

Rada Uczelniana SZSP i studenci

Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych
w Poznaniu

Dnia 16 lipca 1976 r. zmarł długoletni, ofiarny
pracownik naszej Spółdzielni

koł. EDMUND BŁASZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca br. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Zarząd — Rada Spółdzielni — POP

Rada Zakładowa i współpracownicy

Spółdzielni Inwalidów im. Dr. Fr. Witąska

1795-K3

† Dnia 16 lipca 1976 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 76, moja
ukochana matka, sp.

MARIA STEFAŃSKA

z domu Szyszka

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn

Ul. Głogowska 115 m. 4. 1801-U3

† Dnia 16 lipca 1976 r. zmarł tragicznie, namas-
zczony Olejami św., ukochany mąż, naj-
troskliwszy Ojciec, sp.

EDMUND BŁASZKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z dziećmi

Osiedle Kosmonautów 19 m. 15. 1802-U3

Dnia 16 lipca 1976 r. zmarła po długotrwałej
chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza
najukochańsza matka, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 83, sp.

ROZALIA WIERUSZEWSKA

z domu Florkowska

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia
19 bm. o godz. 12.30 w kaplicy w Zegrzu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Ostrowska 138. 1797-U3

† Dnia 16 lipca 1976 r. zasnął w Bogu po cięż-
kich cierpieniach, nasza ukochana matka,
siostra i ciocia, przeżywszy lat 84, sp.

JÓZEFA KUZORA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Wyspiańskiego 18 m. 7. 4030g

S. + P.

WIKTORIA KOSTRZEŃSKA

z domu Biskowska

emerytowana artystka scen polskich,

zmarła nagle dnia 15 lipca 1976 roku, w wieku
82 lat.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążeni w smutku

córka, syn i rodzina

Ul. Inflancka 45. 4067g

† Dnia 16 lipca 1976 r. zmarł po krótkich cier-
pieniach, namaszczony Olejami św., prze-
żywszy lat 71, nasz ojciec i dziadek, sp.

JÓZEF JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 17
na cmentarzu na Starolecie, ul. św. Antoniego.

Pogrążony w smutku

syn z rodziną

Luboń, ul. Żabikowska 18. 1809-U3

Przed i po otwarciu Igrzysk Olimpijskich

Przez 75 min. królowa angielska Elżbieta II stała na trybunie głównej, przyjmując defiladę poszczególnych reprezentacji.

Na oryginalny pomysł wpadli organizatorzy ceremonii otwarcia. Wszystkie osoby, które zabierały oficjalnie głos podczas tej uroczystości były filmowane i na wielkiej tablicy świetlnej stadionu olimpijskiego ukazywały się zbliżenia ich twarzy.

Najmniejsze ekipy defilujące po bieżni miały Fidzi i Nepal — po dwie osoby oraz Boliwia i Mali — po 4.

W kilku reprezentacjach funkcje chorążych pełniły kobiety. Flagę Australii niosła rywalka Ireny Szewińskiej Raylene Boyle, zawodniczki były także chorążymi w ekipach Kanady, Peru, Szwecji, Barbadosu, Meksyku, Danii.

Barwnym i pięknym widowiskiem były pokazy gimnastyki artystycznej w wykonaniu ponad 1100 dziewcząt i chłopców ze szkół Montrealu. Pokazy odbywały się na bieżni przed frontem ekip ustawionych na murawie boiska.

W defiladzie otwarcia Igrzysk uczestniczyły 94 ekipy narodowe.

W piątek wieczorem czasu miejscowego w sali kinowej międzynarodowej wioski olimpijskiej odbyło się losowanie turnieju bokserskiego. Polacy trafili w większość na trudnych rywali. W pierwszych walkach nasi pięściarze zmierzają się:

w. papierowa — Srednicki — Curtis (USA);
w. musza — Błażyński — Filho (Brazylia);
w. kogucia — Borkowski — Cowdell (W. Brytania);
w. półkogucia — Kosedowski — Bbosa (Uganda);
w. lekka — Gajda — Denny (Gujana);
w. lekkopółśrednia — Szczerba — Nalengetawa (Szwajcaria);
w. półśrednia — Kicka — Jackson (USA);
w. lekkośrednia — Rybicki — Walker (USA);
w. średnia — Pasiewicz — Malavasi (Francja);
w. półciężka — Gortat — Popovic (Jugosławia);
w. ciężka — Biegalski — Tate (USA).

Do poszczególnych kategorii zgłoszono następującą liczbę pięściarzy: papierowa — 31, musza — 35, kogucia — 39, półkogucia — 35, lekka — 34, lekkopółśrednia — 42, półśrednia — 38, lekkośrednia — 28, średnia — 24, półciężka — 24, ciężka — 18.

W sumie do turnieju zgłoszono 348 pięściarzy.

Organizatorzy Igrzysk otrzymali 220 tys. zgłoszeń od turystów z prośbą o zakwaterowanie w mieście Igrzysk.

Dziennie będzie przygotowywanych około 36 tys. posiłków dla uczestników Igrzysk i pracowników Komitetu Organizacyjnego. Do wyboru będą np. dwie zupy, dziesięć rodzajów chleba, przystawki, desery. Francuzi jednak zaopatrzyli się we własne wino i ser. Dzienna przeciętna porcja kalorii — 5,5 tys.

Tłumacze pracujący podczas Igrzysk władają 45 językami. Każdy z tych tłumaczy ponadto wykładać się musi znajomością co najmniej jednego z pięciu oficjalnych — angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego i rosyjskiego.

Sportowcy, działacze, dziennikarze korzystają podczas Igrzysk z 1500 środków lokomocji. Oprócz autobusów i samochodów będą to m. in. helikoptery i z konnym zaprzęgiem ambulansy.

Organizatorzy zapowiedzieli, że będą obchodzili urodziny każdego z uczestników Igrzysk, przypada-



jące w okresie Olimpiady. Solenizant otrzymał okolicznościowy upominek podczas specjalnej uroczystości w wiosce olimpijskiej.

Już wiele godzin przed uroczystością otwarcia Igrzysk wokół głównego stadionu gromadziły się tłumy widzów.

W bawie kolorowej ciżbie ludzi zwracali na siebie uwagę osłony wymachujące nad głowami karteczkami przy pomocy których obwieszczały przechodniom, że chętnie kupiliby bilety na ceremonię otwarcia Olimpiady. Cena jednego biletu na czarnym rynku skończyła do 100 dolarów. Igrzyska wywołały jednak ogromne załamanie reserwu nie tylko wśród Kanadyjczyków, ale z ich okazji przyjechało do Montrealu kilkadziesiąt tysięcy obywateli USA.

Dzisiaj w Montrealu

Program zawodów według czasu polskiego

godz. 13.00—	— pięciobój nowoczesny: szermierka — (szpada),
godz. 14.00—21.00	— strzelectwo: kbks 5 trap. — 75 rzutków,
godz. 14.00	
godz. 17.00—24.00	— koszykówka kobiet: 3 spotkania,
godz. 14.30—	— pływanie: elim. 200 m st. dow., 1500 m st. dow., 100 m st. klas. mężczyzn, 200 m st. mol. kobiet,
godz. 14.30—	— piłka wodna: 6 spotkań eliminac.,
godz. 15.00—	— wioślarstwo: eliminacje kobiet,
godz. 15.00—17.00	
godz. 20.00—22.00	— hokej na lodzie: 4 spotkania elim.,
godz. 16.00—21.00	
godz. 2.00	— koszykówka mężczyzn: 3 spotkania eliminacyjne,
godz. 18.00—	— żeglarsko: pierwszy wyścig w 6 kl.,
godz. 18.00—2.30	— siatkówka mężczyzn: 2 spotkania elim.,
godz. 18.00—22.30	— boks — eliminacje,
godz. 18.15—19.30	— podnoszenie ciężarów: waga 56 kg — grupa B,
godz. 19.00—	— skoki do wody: tramp. kobiet (6 skoków),
godz. 19.00—2.30	— gimnastyka: ćwiczenia dowolne kobiet drużyn.,
godz. 20.00—24.00	— siatkówka kobiet: 2 spotkania,
godz. 21.00—23.00	— piłka nożna: 4 spotkania,
godz. 22.45—24.00	— podnoszenie ciężarów: 56 kg — grupa A,
godz. 24.00—4.00	— boks: eliminacje,
godz. 24.00—	— pływanie: mężczyźni — 100 m kl. półf., 100 m st. grzb., 200 m st. dow. finał. Kobiety — 100 m dow. i 200 m mol. finał,
godz. 24.00—	— skoki do wody: tramp. kobiet — 3 skoki.

Serdecznie gratulujemy

Zagłębie Konin w II lidze piłkarskiej



W niedzielę zostały zakończone rozgrywki o wejście do II ligi. Z reprezentantów Wielkopolski awans do II ligi wywalczył zespół piłkarzy GKS Zagłębie Konin. Gratulujemy działaczom, trenerom i zawodnikom. Drugi nasz reprezentant Sparta Szamotuły zajęła 3 miejsce i zasilą szeregi klasy międzywojewódzkiej w nowych rozgrywkach. Z pozostałych zespołów awans do II ligi wywalczyli: Górnik Wałbrzych, Stal Brzeg, Arkonia Szczecin, Olimpia Elbląg i Hutnik Kraków.

A oto wyniki ostatnich kolejek rozgrywek i końcowe tabele:

GRUPA I:

Górnik Wałbrzych —	Górnik Knurów 2:0
Unia Racibórz —	Sparta Szamotuły 4:3

TABELA KOŃCOWA

1. Górnik Wałbrzych	6	10:2	13:6
2. Unia Racibórz	6	7:5	12:11
3. Sparta Szamotuły	6	4:8	11:14
4. Górnik Knurów	6	3:9	3:8

GRUPA V:

Concordia Piotrków —	RKS Błonie 1:1
Stilon Gorzów —	Zagłębie Konin 1:1

TABELA KOŃCOWA

1. Zagłębie Konin	6	9:3	14:6
-------------------	---	-----	------

Losowanie finałów piłkarskich MŚ

Podczas kongresu Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) w Montrealu, ustalono termin losowania finałów mistrzostw świata. Odbydą się one w Buenos Aires 14 stycznia 1978 r.

Bokserskie MP juniorów

Dwa zwycięstwa poznaniaków

17 bm. zakończyły się w Bydgoszczy XXX indywidualne mistrzostwa Polski juniorów w boksie. Na ringu w hali KS „Astoria” wystąpiło 87 pięściarzy. A oto zwycięzcy: w. papierowa: Antoni Chorobik (Kraków); w. musza: Jacek Szymaniak (Z. Góra); w. kogucia: Mirosław Stelmach (Wrocław); w. półkogucia: Janusz Dymiszewicz (Gdańsk); w. lekka: Krzysztof Kucharski (Bydgoszcz); w. lekkopółśrednia: Mirosław Pabianek (Bydgoszcz); w. półśrednia: Marek Kaługa (Kielce); w. lekkośrednia: Marek Labencki (Poznań); w. średnia: Marek Koman (Katowice); w. półciężka: Tadeusz Kamiński (Poznań); w. ciężka: Jerzy Skibicki (Bydgoszcz) wygrał z Jackiem Sroczkim (Poznań).

Kolarstwo

Sukces

F. Andrzejewskiego

W sobotę odbył się w Kołobrzegu ogólnopolski wyścig kolarski. W kategorii seniorów startowało 53 zawodników na trasie długości 120 km. Najlepszym okazał się Florian Andrzejewski (Wielkopolska) przed Gerardem Szczygą (Baszta Bytów) obaj w czasie 3:18.4 i Piotrem Pokorskim (Pomorze) w czasie 3:19.02.

W kategorii juniorów starszych najlepszym dystans 107 km pokonał Jan Antkowiak (Wielkopolska) przed Andrzejem Szczygą (Baszta Bytów) i Piotrem Pokorskim (Pomorze) w czasie 3:18.4 i 3:19.02.

W kategorii juniorów młodszych najlepszym dystans 107 km pokonał Jan Antkowiak (Wielkopolska) przed Andrzejem Szczygą (Baszta Bytów) i Piotrem Pokorskim (Pomorze) w czasie 3:18.4 i 3:19.02.

GRUPA IX

ROW Rybnik —	Sturm Graz 1:3 (0:0)
St. Gallen —	Djurgarden 0:0
1. Sturm	6:2 1-4
2. Djurgarden	5:3 6-3
3. St. Gallen	3:5 4-6
4. ROW	2:6 4-8

Oerebro —	Vojvodina 1:1 (0:1)
Zagłębie Sosnowiec —	Voeest Linz 1:1 (0:0)
1. Vojvodina	6:2 7-5
2. Zagłębie	5:3 9-5
3. Voeest	3:5 8-7
4. Oerebro	2:6 4-11

GRUPA XI	
VSS Koszyce —	Widzew Łódź 0:1 (0:0)
Start Kristiansand —	KB Kopenhaga 0:0
1. Widzew	5:0 13-1
2. Start	3:5 3-3
3. KB	3:5 3-13
4. VSS	2:4 3-5

Piłkarski Puchar Lata

Piłkarze Widzewa wygrali rozgrywki o Puchar Lata w grupie XI. Mimo że do końca turnieju pozostali jeszcze dwie rundy — łódzianie mają nad rywalami nie do odrobienia przewagę punktową. Widzew pokonał w sobotę w Koszycach VSS 1:0, a ponieważ pozostali rywale w grupie — Start Kristiansand i KB Kopenhaga podzieliли się punktami (0:0), przewaga drużyny łódzkiej nad następnym w tabeli startem wynosi 5 pkt. Z pozostałych polskich drużyn szansę wygrania rozgrywek grupowych ma jeszcze Zagłębie, które niespodziewanie jed-

nak straciło punkt na własnym boisku z Voeest Linz (1:1) i ma stratę do lidera grupy X, Vojvodiny Nowy Sad 1 pkt. Pogoń, po 1:1 z Naestved, zajmuje trzecie miejsce w grupie VIII, a ROW, który niespodziewanie przegrał w Rybniku ze Sturmem Graz 1:3, zamyka tabelę w grupie IX.

A oto wyniki czwartej rundy grup „polskich”.

GRUPA VIII	
Oesters Vaexjoe —	Belenenses Lizbona 2:1 (1:0)
Naestved IF —	Pogoń Szczecin 1:1 (0:0)
1. Oesters	7:1 9-2
2. Belenenses	5:3 5-3
3. Pogoń	3:5 4-4
4. Naestved	1:7 1-10

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE

5, 6, 17, 20, 35, 36 (26)

II LOSOWANIE

6, 18, 29, 32, 37, 48

Banderola: 373586.

„Koziołki”

I LOSOWANIE

22, 24, 32, 42, 45 (33)

II LOSOWANIE

2, 6, 8, 21, 35, (47)

Banderola: 61795.

Banderola jubileuszowa: 6338.

Motorowodniacy na starcie

Grand Prix Polski dla K. Grötschela

Kilka tysięcy poznaniaków, przebywających podczas upalnej pogody nad Rusałką, miało okazję oglądać atrakcyjne zawody motorowodne rozgrywane na tafli tego jeziora.

Imprezę przeprowadzono w dwóch klasach. W pierwszej — OA-250 ccm głównym trofeum było Grand Prix Polski. Wywalczył je reprezentant Berlina Zachodniego — Klaus Grötschel, lecz nie on zaprezentował się najkorzystniej. Prawdziwy pech odebrał bowiem zwycięstwo zawodnikowi Czechosłowacji — Navratilowi.

Zawodnik ten wygrał zdecydowanie pierwszy bieg, lecz okazało się, że na starcie popełnił minimalny fałstart, i został dyskwalifikowany. W drugim biegu reprezentant CSRS zwyciężył nie mając równych sobie konkurentów, a w trzecim wyścigu prowadził z ogromną przewagą, lecz na ostatnim okrążeniu miał defekt, który uniemożliwił mu wygranie konkurencji. Ostatecznie Navratil sklasyfikowany został na 6 pozycji.

Z Polaków najlepszym był W. Marszałek (Polonia Warszawa), zajmując 3 miejsce. Po pierwszym wyścigu, w którym zwyciężył, wy-

dawało się, że nasz reprezentant będzie ubiegał się o koncowe zwycięstwo. W drugim biegu Marszałek nie zdobył jednak żadnych punktów, a w trzecim był na 4 miejscu. Zaznaczyć trzeba, że nie brał udziału w zawodach reprezentant NRD — Beckhauser, który choć przybył do Poznania, nie stanął na starcie.

Ostateczna klasyfikacja klasy OA-250 przedstawia się następująco: 1. K. Grötschel (Berlin Zachodni) — 825 pkt., 2. J. Hamalainen (Finlandia) — 700 pkt., 3. W. Marszałek (Polonia Warszawa) — 563 pkt., 4. R. Möller (RFN) — 545 pkt., 5. B. Gapski (LOK Poznań) — 423 pkt., 6. J. Navratil (CSRS) — 400 pkt.

W klasie OC-500 ccm zawodnicy walczyli o Puchar „Gazety Zachodniej”. Zdecydowanie najlepszy był nasz reprezentant — W. Podgórski (Polonia Warszawa), który uzyskał 1100 pkt. Podgórski w dwóch biegach zwyciężył, a w trzecim zajął drugie miejsce. Kolejność dalszych lokat w tej klasie ustalona została dopiero w ostatnim wyścigu i wygląda ona następująco: 1. Kuhn (Berlin Zachodni) — 869 pkt., 3. G. Egedal (Szwecja) — 750 pkt., 4. A. Welsch (RFN) — 563 pkt. (wł)

Piłka nożna

I liga — runda jesienna sezonu 1976/77

13 SIERPNIA:
1/32 Pucharu Polski (z udziałem I ligi)

22 SIERPNIA:
Arka Gdynia — LECH POZNAŃ
LKS Łódź — ROW Rybnik
Odra Opole — Legia Warszawa
Ruch Chorzów — Widzew Łódź
Stal Mielec — Śląsk Wrocław
Szombierki Bytom —

Górniki Zabrze
Wisła Kraków — Pogoń Szczecin
Zagłębie Sosnowiec — GKS Tychy

25 SIERPNIA (ŚRODA):

Górniki — Ruch
LECH — LKS
Legia — Wisła
Pogoń — Szombierki
ROW — Zagłębie
Śląsk — Arka
Tychy — Odra
Widzew — Stal

29 SIERPNIA:

LKS — Arka
Odra — ROW
Ruch — Pogoń
Stal — Górnik
Szombierki — Legia
Śląsk — Widzew
Wisła — Tychy
Zagłębie — LECH

1 WRZEŚNIA (ŚRODA):

Arka — Zagłębie
Górniki — Widzew
LECH — Odra
Legia — Ruch
LKS — Śląsk
Pogoń — Stal
ROW — Wisła
Tychy — Szombierki

5 WRZEŚNIA:

Odra — Arka
Ruch — Tychy
Stal — Legia
Szombierki — ROW
Śląsk — Górnik
Widzew — Pogoń
Wisła — LECH
Zagłębie — LKS

12 WRZEŚNIA:

Arka — Wisła
LECH — Szombierki
Legia — Widzew
LKS — Odra
Pogoń — Górnik
ROW — Ruch
Tychy — Stal
Zagłębie — Śląsk

19 WRZEŚNIA:

Górniki — Legia
Odra — Zagłębie
Ruch — LECH
Stal — ROW
Szombierki — Arka
Śląsk — Pogoń
Widzew — Tychy
Wisła — LKS

22 WRZEŚNIA (ŚRODA):

Arka — Ruch
LECH — Stal
Legia — Pogoń
LKS — Szombierki
Odra — Śląsk
ROW — Widzew

Tychy — Górnik
Zagłębie — Wisła

3 PAŹDZIERNIKA

Górniki — ROW
Pogoń — Tychy
Ruch — LKS
Stal — Arka
Szombierki — Zagłębie
Śląsk — Legia
Widzew — LECH
Wisła — Odra

6 PAŹDZIERNIKA (ŚRODA):

Arka — Widzew
LECH — Górnik
LKS — Stal
Odra — Szombierki
ROW — Pogoń
Tychy — Legia
Wisła — Śląsk
Zagłębie — Ruch

16 PAŹDZIERNIKA:

Portugalia — POLSKA (elim. MŚ)

24 PAŹDZIERNIKA:

Górniki — Arka
Legia — ROW
Pogoń — LECH
Ruch — Odra
Stal — Zagłębie
Szombierki — Wisła
Śląsk — Tychy
Widzew — LKS

31 PAŹDZIERNIKA:

POLSKA — Cypr (elim. MŚ)

7 LISTOPADA:

Arka — Pogoń
LECH — Legia
LKS — Górnik
Odra — Stal
ROW — Tychy
Szombierki — Śląsk
Wisła — Ruch
Zagłębie — Widzew

14 LISTOPADA:

Górniki — Zagłębie
Legia — Arka
Pogoń — LKS
Ruch — Szombierki
Stal — Wisła
Śląsk — ROW
Tychy — LECH
Widzew — Odra

16 LISTOPADA:

Węgrzy — POLSKA

21 LISTOPADA:

Arka — Tychy
LECH — ROW
LKS — Legia
Odra — Górnik
Ruch — Śląsk
Szombierki — Stal
Wisła — Widzew
Zagłębie — Pogoń

28 LISTOPADA:

Górniki — Wisła
Legia — Zagłębie
Pogoń — Odra
ROW — Arka
Stal — Ruch
Śląsk — LECH
Tychy — LKS
Widzew — Szombierki

5 GRUDNIA:

1/16 Pucharu Polski